

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Ekspedycja miejscowa w Agencji dzienników St. Sokołowskiego; Pasaż Hausmanna 1. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają całi i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza, ogłoszenia zaś tabelaryczne i liczbowe po 10 ct. od jednego wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie Agencja dzienników Stanisława Sokołowskiego Pasaż Hausmanna 1. 9; we Francji w Paryżu wyłącznie Agencja pana Adama Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta, Małżonka Jego Ces. i Król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa Augusta a powiła w nocy z 10 na 11 marca o godzinie 12 minut 40 w Volosca szczęśliwie Arcyksiężniczkę.

1. Biuletyn.

Jej Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiężna Augusta i nowonarodzona Arcyksiężniczka mają się odpowiednio do okoliczności dobrze.

Volosca, dnia 11 marca 1899.

Profesor dr. Gustaw Braun w. r.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył zezwolić najmiłościwiej Jego Ces. i Król. Wysokości generał-majorowi Arcyksięciu Leopoldowi Salwatorowi, komendantowi 72 brygady piechoty, przyjąć i nosić nadane Mu wielkie wstęgi: serbskiego orderu Orła białego i księżęcego bułgarskiego orderu Aleksandra.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 lutego b. r. zezwolić najmiłościwiej nadzwyczajnemu posłowi i upelnomocnionemu Ministrowi ces. i król. podkomorzemu Karolowi z Załusk hr. Załuskim, który czasowo sprawuje urząd austro-węgierskiego delegata w międzynarodowej komisji dla administracyi egipskich długów państwowych, przyjąć i nosić nadany mu przez khediwa order Medżidje klasy pierwszej.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 8

marca b. r. nadać najmiłościwiej burmistrzowi miasta Zadaru Mikołajowi Trigariemu krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył nadać najmiłościwiej podpułkownikowi w stanie spoczynku, burmistrzowi Sokołowa Piotrowi Podstawskiemu krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 marca b. r. nadać najmiłościwiej radcom sekcji w Ministerstwie spraw wewnętrznych dr. Franciszkowi Alpenburg Mahl-Schedlowi i Erazmowi baronowi Handlowi tytuł i charakter radców ministeryalnych z uwolnieniem od taksy.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej grecko-katolickiego proboszcza w Wołczy dolnej, ks. Aitala Witoszyńskiego, kanonikiem honorowym gr. kat. kapituły w Przemyślu.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej prywatnego docenta ks. dr. Stanisława Narajewskiego, nadzwyczajnym profesorem teologii moralnej w Uniwersytecie lwowskim.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował suplenta państwowej szkoły realnej w Tarnopolu, Juliana Hawla, rzeczywistym nauczycielem gimnazjum w Kołomyi.

P. Minister rolnictwa zamianował w etacie urzędników rachunkowych Dyrekcyi dóbr

i lasów skarbowych oficyała rachunkowego Władysława Forysta rewidentem rachunkowym; asystentów rachunkowych Władysława Gąbkowskiego i Błażeja Potencekiego oficyalami rachunkowymi, wreszcie praktykanta rachunkowego Mikołaja Melnika asystentem rachunkowym.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował auskultantami okręgu tegoż sądu praktykantów sądowych: Wolfa Żarkowera, Eugeniusza Gwozdeckiego, Atanazego Michalewicz, Eustachego Wesółowskiego, Klemensa Gwozdeckiego, Antoniego Łopuszańskiego, Antoniego Micheliniego, Ludwika Stanisława Smoleńskiego, Wincentego Maryana Ziarkiewicza, Jana Hanasa, Antoniego Czesława Przeszastzewskiego, Ludwika Henryka Kozaka, Jana Nowinę Zarzyckiego, Alojzego Gürtlera, Henryka Sadłowskiego, Jana Budnego, Piotra Lewickiego, Witolda Aleksandra Alojzego Hławatego, Bohdana Teodozego Monciebowicza, Bolesława Józefata Szulakiewicza, Stefana Kusznira, Franciszka Neybara, Mikołaja Korczyńskiego, Aleksandra Maryana Rebczyńskiego, Pawła Witolda Langa, Maryana Józefa Romanowskiego, Jana Kaliniewicza, Tadeusza Hipolita Kisielewskiego, oficyała pocztowego Andrzeja Maryana Sieczkę, praktykanta konceptowego kraj. Dyrekcyi skarbu Jana Kapuścińskiego, byłego konceptistę kraj. Dyrekcyi skarbu Stanisława Słotołowicza i praktykanta konceptowego Namiestnictwa Janusza Onyszkiewicza.

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona w skutek reskryptu c. k. Ministerstwa kolei żelaznych z 13 lutego 1899 l. 2765 komisya

obchodowa wraz z rozprawą ekspropriacyjną dla projektowanego rozszerzenia stacyi Sambora, odbędzie się dnia 6 kwietnia 1899 i rozpocznie o godzinie 8 rano na stacyi kolejowej w Samborze.

Wykazy gruntów, które mają być zajęte, wraz z planami wyłożone będą stosownie do przepisu §. 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 (Dz. pr. p. nr. 30), w urzędzie gminnym w Samborze przez dni 14 do przejrzania dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu można wnieść w ciągu powyższych 14 dni na ręce c. k. starostwa w Samborze lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione nie będą uwzględnione.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 13 marca.

Podróż P. Prezydenta Ministrów hr. Thuna do Pragi i łączące się z nią kombinacye polityczne, stanowią przedmiot ożywionej dyskusji w prasie. Dzisiejsza wiedeńska *Sonn- und Montags Zeitung* — jak nam telegrafują — donosi, że rzekomo żadnej nie ulega wątpliwości, iż hr. Thun naradzał się w Pradze z reprezentantami rozmaitych narodowych i politycznych stronnictw co do tego, jakiego przyjęcia doznają wydać się mające na podstawie §. 14 rozporządzenia, które mają załatwić w nowy sposób kwestyę językową. Rozporządzenia te są już rzekomo gotowe i publikacya ich nastąpi — według *Sonn- und Montags Zeitung* — zaraz po zamknięciu obecnej sesji sejmiku czeskiego. W ślad za publikacyą rozporządzeń pójdzie zwołanie Rady państwa. Ponieważ jednak Rząd chce, aby przedewszystkiem, te rozporządzenia przyszły zaraz pod obradę i ewentualnie zaraz zostały przyjęte — przeto dla stracenia z porządku dziennego rozmaitych nagłych wniosków i oskarżeń Ministrów, będzie sesya ubiegła uważana za zamkniętą.

Narodni Listy przypominają, że nie po raz to pierwszy Szef Rządu przybywał do Pragi,

LISTY PARYSKIE.

W lutym.

(*Sic transit.* — Zmiana prezydenta. — W Wersalu. — Rzut oka na wystawę przyszłoroczną. — Przepowiednie kalendarza „Old Moore“. — Nowa wojna domowa. Walka między literatami a politykami. — Deschanel jako kandydat do Akademii. — Plotki wyborcze. — „Les Antibel“, tragedia chłopska (w Odeonie). — Legenda panny Sorel. — Opera i konserwatorium Jana Reszkego. — Sprawa reformy konserwatorium. — Sztuka polska na wystawie 1900 r. — Wystawa Olgi Boznańskiej).

(Dokończenie).

W parę miesięcy dopiero po tej ceremonii świat się przekonywa, że sztuce właściwie nie nie przybyło. W samej rzeczy, czemuż dziś jest to sławne konserwatorium paryskie? Nie bez racji nazwano je *Le conciergatoire*. Jestto instytucya, która lansuje córki portyerów w świat dam kameliowych. Bywają koncierzówna, które przychodzą do konserwatorium w lekkiej mantylce, trzęsąc się z zimna; inne znalazły już „un monsieur sérieux“ i za jeżdżają w karetach, odziane w bolera z chinchilli. Oto cała różnica. By się móżd popisać na konkursach z takim materiałem, profesorowie konserwatorium znaleźli sposób bardzo prosty: uczą oni panienek tych jednej

tylko roli, a dla oszczędzenia i sobie pracy tak niewdzięcznej — jednej i tej samej zawsze. Znanym jest wypadek pewnej konserwatorystki, która na konkursie wzbudziła entuzjazm jako Celimena. Zaangażowana do Komedji francuskiej nie potrafiła zagrać żadnej nowej roli: nauczono ją tylko Celimeny.

Sztuki tworzenia ról zaś nikt w konserwatorium nie uczy: a jednak, jak zauważył Goncourt, nie trudniejszego, jak ożywić trup z papieru, nadać fizjognomię, ruchy, głos osobie drukowanej.

By zmienić ten smutny stan rzeczy, ileż myśli już niepodawano! Największe szanse miał przez pewien czas projekt przemienienia konserwatorium w internat. Wiedzano z góry, że nie może być internat o surowych obyczajach.

Byłoby to nonsensem — twierdził autor owego projektu — by żądać od artystek moralności klasztornej. Jakież piękne utworzymy konserwatorium z najzdolniejszych i najpoważniejszych Paryżanek, które ze sztuki uczyniłyby ozdobę wolnego swego życia! Na czele konwertatorium tego stać by miał, „starzec, noszący na białych włosach swych wieńiec z róż nieco na bakier, jak niegdys mędrce greccy“.

Nietrudno przewidzieć, że internat taki stałby się raczej szkołą heter aniżeli konserwatorium. Przekonano się o tem w Marsylii, gdzie zastosowano system internatu. „Skandale — pisze „Radical“, dziennik marsylski — odbywające się w naszej Szkole deklamacyi i muzyki, przyjęły takie rozmiary, że należałoby wypisać nad bramą jej:

Lugete Veneres, Cupidinesque“...

Mglistą tę aluzyę wyświeta „Le Petit Provincial“: „Niektóre pensyonarki uczono innych rzeczy aniżeli muzyki wielkich mistrzów. Zarząd konserwatorium żąda obecnie kredytu 200.000 fr. Mianożby zamiar połączyć z internatem szpital „de la Maternité“?

Doświadczenia te wystarczą chyba, by zarzucono myśl internatu dla paryskiego konserwatorium. Nikt się nie ludzi nadzieją, by instytucyę tę można podźwignąć w najbliższej przyszłości. Dlatego też prasa wita zamiar Reszkego z uznaniem. „Piękny Jan — pisze Ryszard O'Monroy — urodził się w Warszawie w r. 1853: nie jest on tedy owym starcem o białych włosach, którego żądano dla konserwatorium; ale jest to magnat, artysta, człowiek o wykształceniu literackim a nawet poeta. Vive la Pologne, monsieur“!

Jest nadzieja, że na wystawie przyszłorocznej opera Jana Reszkego nie będzie jedynym przybytkiem, gdzie sztuka polska święcić będzie tryumfy. Ze sprawozdania, które ogłasza zarząd „Koła polskiego artystyczno-literackiego“ dowiadujemy się, że poczynione będą starania celem stworzenia sekcji polskiej na wystawie sztuk plastycznych. Prezes koła, Cypryan Godebski, zapowiedział był jeszcze w chwili założenia „Koła“, iż poczyni kroki odpowiednie, i nie wątpię, że starania jego cel osiągną. Jestto kwestya nader ważna dla sztuki polskiej, która, mając oddział własny, wystąpić by mogła w sposób imponujący i musiałaby zwrócić na siebie uwagę zwiedzających zarówno jak krytyki. W innym razie stanowisko artystów polskich byłoby nader tru-

dnem. Nie mówię już o tem, że zdani na łaskę jury ogólnego, mieliby dostęp utrudniony. Ale ilość dzieł przygotowanych na wystawę jest pono tak olbrzymią, że wybitniejsze nawet płótna i rzeźby zginą w tym oceanie sztuki; w najlepszym razie zaś, t. j. nawet gdyby je zauważono, artyści polscy mieliby niechybnie zaszczyt być traktowanymi jako Rossyanie.

Wystawy odrębne, zwane kolektywnymi a będące indywidualnymi, wchodzi coraz bardziej w modę nad Sekwaną i są też bez wątpienia najlepszym sposobem dla artystów, by dać się poznać krytyce i amatorom sztuki. P. Olga Boznańska nieraz już wystawiała w salonie paryskim; lecz obecnie dopiero, gdy zebrała dzieła swe w galerji Thomasa przy avenue Trudaine, krytyka zwróciła na nią uwagę. Oto jak się wyraża o wystawie jej jeden z najcelniejszych krytyków, Gustaw Geffroy: „Panna Boznańska... znajdzie w Paryżu uznanie tych wszystkich, którzy wrażliwi są na umiejętne wdzięk malarstwa i na dyskretne traktowanie uczucia. Dzieci, dziewczęta, niektóre portrety męskie mają istotnie głębszą wartość dzięki odcieniom subtelnie połączonym, dzięki kształtom uchwytnym pod powłoką atmosfery, dzięki wreszcie spokojnemu a charakterystycznemu wyrazowi. Jestto talent czasami jeszcze chwiejny, lecz zdecydowane ostatecznie, a wówczas uzyskamy kobietę artystkę, która potrafi widzieć piękność życia nie pod postacią anegdota“.

Puk.

trzej krawędzi rowu drogowego; m) odgraniczenie i odgródnienie gruntów prywatnych od dróg, ulic i placów publicznych.

Przy budowlach jednak właściańskich i gospodarskich, czy to na wsi czy w miasteczku, mogą być wykonane bez konsensu: urządzenie zbiornika na wodę, lub nawóz, znieśnienie lub wybudowanie ściany bez rozszerzenia budynku, wybiecie drzwi lub okien ku ulicy lub ku domom sąsiednim i przeistoczenie lub podwyższenie dachu, jeżeli zwierzchność gminna, którą budujący naprzód o tem protokolarnie lub na piśmie zawiadomić winien, w ciągu sześciu dni nie wyznaczy terminu do rozprawy budowlanej a tem samem nie uzna potrzeby wydania formalnego konsensu.

Rozprawę taką należy wyznaczyć i w wypadku sprzeciwienia się zamierzonej roboty ze strony sąsiada.

Przeciw wyznaczeniu terminu do rozprawy nie przysługuje budującemu prawo rekursu.

Dalej postanawia §. 1, że zezwolenie na budowę wykonywane na cele publiczne przez Państwo, kraj lub powiat, budowę kolei żelaznych i obok kolei żelaznych, wydaje c. k. starostwo, na budowy zaś do celów przemysłowych, wydział powiatowy.

§. 2. Pomniejsze zmiany w budynku istniejącym mogą być wykonane bez pozwolenia zwierzchności gminnej.

§. 3. zawiera szczegóły co do podania o konsens i plan budowy.

§. 6. postanawia: Jeżeli przeciw zamierzonej budowie podniesiono zarzuty, pochodzące z tytułu prawa prywatnego i zarzuty te przy komisijnem badaniu planów nie mogły być w drodze ugody usunięte, ze względów zaś publicznych nie zachodzą żadne przeszkody przeciw wspomnianej budowie, wówczas może być konsens wydany.

W konsensie tym jednak obowiązana jest zwierzchność gminna szczegółowo wymienić powyższe zarzuty i strony z ich pretensjami odesłać do drogi prawa.

Z dalszych, ważniejszych są postanowienia paragrafu 11: Przy budowlach na cele publiczne, przedsięwziętych przez Państwo, kraj lub powiat, powołane jest c. k. starostwo do przeprowadzenia czynności przepisanych w §. 4. (O badaniu planu).

Jeżeli przeciw zamierzonej budowie nie wniesiono zarzutów lub wniesione w toku rozprawy zostały usunięte, uwiadomi o tem c. k. starostwo władzę budującą.

Zarzuty nieusunięte a nie pochodzące z tytułu prawa prywatnego rozstrzyga c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z władzą, która wykonuje budowę. W razie zarzutów z tytułu prawa prywatnego postąpi c. k. Namiestnictwo według §. 6. ustawy.

Paragraf 14 postanawia: W miejscowościach, w których znajdują się zdrojowiska lub stacje klimatyczne o własnym statucie, obowiązany jest wydział powiatowy najdalej w przeciągu dwóch lat od wejścia w życie niniejszej ustawy zarządzić sporządzenie planu regulacyjnego. Plan taki sporządzi komisja, zesłana na miejsce z ramienia wydziału powiatowego.

Kwestję wywłaszczenia określa bliżej §. 18 ustawy, który powiada:

Jeżeli ze względów publicznych, a mianowicie ze względów sanitarnych, komunikacji, bezpieczeństwa od ognia lub w skutek ustanowienia linii regulacyjnej, okaże się potrzeba utworzenia nowej drogi, ulicy lub nowego placu, albo zajdzie potrzeba sprostowania lub rozszerzenia istniejącej drogi, ulicy lub istniejącego placu, względnie także potrzeba cofnięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, winien będzie właściciel gruntu ewentualnie w drodze wywłaszczenia (§. 365 ust. cyw.) odstąpić gminie na własność potrzebną przestrzeń za wynagrodzeniem.

Jeśli zaś w skutek regulacji okaże się potrzeba wysunięcia budowy z dotychczasowej linii frontowej do nowej linii regulacyjnej, wówczas budujący obowiązany będzie, przed przystąpieniem do wykonania zamierzonej budowy, nabyć na własność od dotychczasowego właściciela za wynagrodzeniem część gruntu między dotychczasową linią frontową a nową linią regulacyjną, właściciel zaś tej części gruntu obowiązany będzie odstąpić mu tę część, a to przy istniejących warunkach (§. 365 ust. cyw.) nawet w drodze wywłaszczenia.

Orzeczenie o wywłaszczeniu należy do władzy politycznej.

Gdyby w powyższych wypadkach co do wysokości wynagrodzenia ugoda do skutku nie doszła, oznacza ją orzeczenie sądowe.

Niedojsie do skutku ugody nie wstrzymuje dalszej rozprawy budowlanej.

W razie zajęcia obcego gruntu pod budowę, może być konsens budującemu tylko wówczas udzielony, jeżeli tenże wykaże się, iż otrzymał na to zezwolenie właściciela gruntu, lub też, że dostatecznie zabezpieczył kwotę odszkodowania, którą sąd oznaczy.

Dalsze rozdziały od II. do VI. ustawy (§§. od 19 do 57) zawierają szczegółowe przepisy o budowlach.

Nareszcie wspomnieć należy o ważnem zasadniczem postanowieniu §. 56, który powiada:

Obszary dworskie tych miejscowości, w których niniejsza ustawa obowiązuje, podlegają również postanowieniom tejże ustawy.

Zakres działania przyznany niniejszą ustawą zwierzchności i radzie gminnej, przechodzi na obszarze dworskim na przelozonego tegoż obszaru z wyjątkiem prawa karania (§. 52), które przysługuje c. k. starostwu i z wyjątkiem wypadku przewidzianego w §. 57 ust. 1 t. j., że wykonywanie wszystkich czynności policyi budowniczej, odnoszących się do karczem, szynkowni i należących do nich stajen, szop i t. p. zabudowań, znajdujących się na parcelach nie graniczących z resztą obszaru dworskiego, jak niemniej prawo karania w tych wypadkach za przekroczenie przepisów tej ustawy, należy do zakresu działania gminy.

O losie, jakiego dozna ustawa w Sejmie, znajdują czytelnicy obszerniejszą relację w sprawozdaniu sejmowem.

Z pruskiego Szląska.

(Petycja duchowieństwa szląskiego. — Wypuszczenie z więzienia redaktora *Gazety Opolskiej*).

Duchowieństwo ze Szląska górnego wyśtosowało do pruskiego ministerstwa spraw wewnętrznych memoriał z prośbą o dopuszczenie języka polskiego do szkół ludowych przy nauce religii, popierając to żądanie obszernym umotywowaniem. Memoriał powołuje się na wstępnie na to, że minister, który poznawszy oświadczenie etnograficzne wschodniej części Prus wschodnich, poczynił tamtejszym Litwinom znaczne ustępstwa, powinien w równej mierze uwzględnić językowe stosunki Szląska górnego.

Autorowie memoriału wykazują, jak zasadniczo błędem jest twierdzenie polityków pruskich pewnej kategorii, jakoby język ludowy szląski, tak zwany *Wasser-polnisch*, był gwara odrębna, nie językiem polskim. „Gwara szląska, po oderwaniu Szląska od Polski, powstrzymała się w rozwoju, ponieważ nie mogła się rozwijać bez związku z wyższą szkołą, bez związku z wyższymi stanami polskimi, a szczególnie bez związku ze szlachtą. Kiedy w toku tego stulecia przemysł doszedł tu do tak wysokiego rozwoju, Górny Szlązak nie miał sposobności na to, ani dostatecznej wiedzy, żeby nowe wyrażenia przemysłowe i techniczne przetłómaczyć na własny język. Dlatego przejął wyrażenia niemieckie, dając im kształt polski. A jeżeli się to chce nazwać dyalektem górnoszląskim, zauważyć jednak trzeba, że dyalekt ten bynajmniej nie jest tak różnym od polskiego języka pisanego, jak liczne dyalekty niemieckie ze wsi, od piśmiennego języka niemieckiego. Język piśmienny zaś na Górnym Szląsku jest tak samo polskim, jak w Poznaniu, Warszawie i Krakowie; a mianowicie książki do nabożeństwa, historie biblijne i katechizmy drukują się w czystej polszczyźnie.”

„Jest bądź co bądź faktem niezbitym, że w polskich rodzinach Górnego Szląska tylko po polsku się mówi. A jeżeli mężczyźni, którzy służyli wojskowo, a teraz pracują wspólnie z niemieckimi towarzyszami, od biady nauczyli się po niemiecku, to inaczej jest przezważnie u kobiet, a przecież od matki najprzód poznaje dziecko Boga i modlić się uczy. Zamiast nawijać do tych pojęć religijnych i ćwiczeń domu rodzicielskiego, szkoła przecina ten rozwój religijny, ponieważ z małymi wyjątkami nauka religii na stopniu niższym odbywa się po niemiecku. — Rodzice zaś nie są w stanie pomagać dzieciom w niemieckiej nauce religii.”

Memoriał kończy się następującym ustępem: „Przedkładamy zatem W. Ekszelleneyi prośbę, ażeby i dla Górnego Szląska rozporządził raczył to, co przyznał dla okolic, zamieszkałych przez Litwinów, a mianowicie, żeby dzieci górnoszląskie: 1. na niższym stopniu pobierały naukę biblijną i uczyły się odpowiednich modlitw w pierwszej linii po polsku; 2. żeby polskie dzieci górnoszląskie także i na średnim i wyższym stopniu otrzymywały polską naukę czytania i pojmowania, a skutkiem tego obok nauki w języku niemieckim, także i w języku polskim przyjmować mogły religijny materiał pamięciowy, ustępy katechizmowe i pieśni kościelne.”

Podnieść należy, że większa część kapłańskich, podpisanych na memoriale, należy do narodowości niemieckiej, a nawet, jak memoriał wyraźnie stwierdza, wielu z nich przybyło na Szląsk z innych prowincyj niemieckich. Jedynym względem, który skłonił ich do ochrony praw języka polskiego, jest dbałość o religijne i etyczne wychowanie ludności.

Dnia 6 b. m. opuścił mury więzienia w Opolu redaktor *Gazety Opolskiej* p. Bronisław Karaczewski, skazany przez sąd za zeszlorzony artykuł noworoczny na sześć miesięcy więzienia. Na jego powitanie zebrało się przeszło 300 osób różnych stanów i zawodów z Opoli i okolicy, z Górnego Szląska, z Wrocławia,

Księstwa Poznańskiego i Prus Zachodnich i zgotowali więźniowi gorące przyjęcie. Podczas wieczornicy na jego cześć, prezes polskiego Towarzystwa polskiego, po wygłoszeniu odpowiedniej przemowy, wręczył mu imieniem Towarzystwa na pamiątkę złoty zegarek, ozdobiony herbami Polski, Litwy i Rusi, tudzież portretem Mickiewicza.

Nadeszły liczne telegramy, pomiędzy innymi z Warszawy, Poznania, Krakowa, Częstochowy, Wiednia i innych dalszych miejscowości.

KRONIKA

Lwów, 13 marca.

— **Obiad.** U JE. Pana Namiestnika hr. Leona Pinińskiego odbył się wieczorem o godzinie 7 obiad, w którym wzięli udział: Ich Ekszelleneye: ks. Jerzy Czartoryski, dr. Leon Biliński, hr. Szczerzyński, hr. Jan Szeptycki, hr. Stanisław Stadnicki, hr. Jan Szeptycki, książę Julian Puzyna, hr. Karol Dzieduszycki, radca Dworu dr. Leonard Pięta, Włodzimierz Niezabitowski, Stanisław Niezabitowski, Stanisław Bryczyński, dr. Franciszek Hozard, Zdzisław Skrzyński, Artur Cielecki, Franciszek Rozwadowski, Feliks Sozański, Stanisław Dąbski, Mieczysław Urbański, dr. Jan Hupka, dr. Franciszek Paszkowski, prof. Aleksander Barwiński, dr. Władysław Dulęba, Teofil Merunowicz, dr. Stanisław Jabłoński, dr. Bernard Goldmann, dr. Filip Fruchtman, dr. Wilhelm Binder, Modest Karatnicki, dr. Leon Jakliński.

— **Raut.** U JE. Pana Marszałka krajowego i hr. Cecylii Badeniowej odbył się wieczorem świetny raut, na którym zachwycono się powszechnie śpiewem p. Aleksandra Mysziugi. Znakomity artysta w szeregu innych produkcji, odspiewał jedną z pieśni do słów Heinego („Na skrzydłach pieśni natchnionej“) kompozytorki Pana Namiestnika Leona hr. Pinińskiego.

Pieśń tę a zarazem inne pieśni tegoż dostojnego kompozytora, do słów Mickiewicza, usłyszeć będzie miała sposobność szersza publiczność w wykonaniu p. Mysziugi, w teatrze na koncercie, który ma się odbyć w przyszłym poniedziałku 20 b. m. na dochód funduszu budowy pomnika A. Mickiewicza we Lwowie.

— **Wiosna** zdaje się już na dobre wprowadzać u nas swe panowanie. Wczoraj mieliśmy piękny dzień wiosenny, dziś jeszcze piękniejszy i cieplejszy, gdyż temperatura w południe wynosiła 18°C. Na ulicach pojawili się przekupnie ze świeżymi siódkami.

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we wtorek 14 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: Sprawa rozdania robót przy wodociągach.

— **Na loteryę fantową** na pokrycie kosztów restauracyi kościoła polskiego w Wiedniu nadeszła fanty: JE. ks. Eustachy Sanguszko bardzo piękną makatę buczacką srebrem tkaną, półtora metra szerokości, trzy metry długości; bar. Mikołaj Konopka z Krakowa broszkę srebrną i kulezki czarno emaliowane z perełkami.

— **W koncercie** który dzisiaj wieczorem odbędzie się w Domu narodnym na dochód Biblioteki słuchaczy prawa, weźmie udział pan Władysław Woleński, artysta dramatyczny, a nie p. Chmieliński, jak przez pomyłkę podano.

— **Z Koła literacko-artystycznego.** W sobotę, dnia 18 b. m. o godzinie 8 wieczorem odbędzie się „Kole“ odczyt p. Kazimierza Wróblewskiego p. t.: „Kartka z dziejów twórczości Kornela Ujejskiego“.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi w zakresie szkół ludowych, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej numer 7, wydany dnia 10 marca 1899 r., zawiera: Okólnik c. k. Rady szkolnej z dnia 16 lutego b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych i zarządów szkół w sprawie przedłożenia wykazów frekwencyi; Rozporządzenie c. k. Rady szkolnej krajowej z dnia 18 lutego b. r. do c. k. Rad szkolnych okręgowych w sprawie stosunków służbowych nauczycieli tymczasowych i nauczycieli pomocniczych przy publicznych szkołach ludowych; Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Konkursa; Ogłoszenie licytacyi.

— **W Czytelnikach katolickiej.** We wtorek 14 b. m. z powodu rekolekcyi ks. kanonika Teodorowicza w katedrze ormiańskiej, pogadanki tygodniowej nie będzie.

— **Towarzystwo przyrodników** im. Kopernika odbędzie posiedzenie we wtorek, dnia 14 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali Instytutu chemicznego (ul. Długosza). Porządek dzienny: 1. Dr. Nussbaum: „O narządzie słuchowym u ryb“; 2. dyr. Władysław Tyniecki: „O wpływie lasów na źródła“; 3. drobne wiadomości naukowe.

— **Pogrzeb** dr. Stanisława Krzyżanowskiego, którego śmierć tragiczna wywarła w mieście naszym niezwykle wstrząsające wrażenie, odbył się wczoraj po południu przy udziale tysięcznych tłumów publiczności. Zwłoki, które na miejsce wiecznego spoczynku eksportował ks. Chęciński, złożono na ementarzu Łyczakowskim w grobowcu familijnym, w którym spoczywa matka ś. p. z Targowskich 1^a v. Krzyżanowska, 2^a v. Kalicińska i zwłoki młodszego brata ś. p. Stanisława.

W orszaku pogrzebowym za trumną obok brata zmarłego, jednej z jego córeczek, tudzież bliższych krewnych, postępowali dalej JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni, JE. Kazimierz hr. Badeni, JE. dr. Tchorzniecki, liczne grono posłów sejmowych, naczelnicy i urzędnicy tutejszych instytucyj finansowych, reprezentanci świata prawniczego, w ogóle najszersze sfery inteligencji. W grobowcu złożono mnóstwo wieńców, ofiarowanych przez przyjaciół i znajomych nieszczęśliwego zmarłego.

— **Towarzystwo zawodowych ogrodników.** Wczoraj zjechało się do Lwowa około 100 zawodowych ogrodników z różnych stron kraju, ażeby urzędystywnie podjąć jeszcze w czasie wystawy krajowej z roku 1894 myśl założenia „Towarzystwa zawodowych ogrodników“.

Po nabożeństwie, odbytem w kościele św. Mikołaja — zebrał się uczestnicy zjazdu w sali muzeum botanicznego na Uniwersytecie. Przedewszystkiem dokonano wyborów do wydziału. Prezesem został p. Kazimierz Piątkowski — senior ogrodników lwowskich — zastępcą jego inspektor p. Arnold Röhring, sekretarzem Adam Błażek. W skład wydziału weszli: pp. Antoni Klimowicz, Wilhelm Stark, Tomasz Kaczyński i Mikołaj Woliński ze Lwowa, oraz pp. Wilhelm Gold, Antoni Koziański, Wojciech Maciarzek i Emil Mentzel z prowincyi.

Na zastępców powołano z lwowskich ogrodników pp. Teodora Klimowicza, Stanisława Piątkowskiego i Karola Starka.

W skład komisji kontrolującej weszli panowie: Fr. Klimowicz ze Lwowa, Misiurowicz ze Stanisławowa i Robinson, nauczyciel szkoły ogrodnictwa z Drobowa.

Towarzystwo zamierza również zachęcać do pracy na poln ogrodnictwa, w tym też kierunku zawiera wskazówkę dla specjalnej komisji, mającej się zająć nagradzaniem pilnych pomocników ogrodniczych. Do komisji tej weszli ze Lwowa panowie, Błażek i Röhring, Chott z Rozdołu, Golda z Krasieczyna i Mentzel z Dublan.

Na zjeździe wczorajszym powzięto również uchwałę co do mającej się urządzić w bieżącym szcze roku wystawy rozmaitych odmian „Chrysanthemów“ („Złocieni“).

Komitet wystawowy składać się będzie z panów: Kaczyńskiego, Klimowicza, Piątkowskiego, Kazimierza i Stanisława, Röhringa, Starka i Wolińskiego — ze Lwowa, — dalej zaś z panów: Chotta z Rozdołu, Golda z Krasieczyna, Koziańskiego z Medyki, Maciaszka z Tarnowa, Mentzla z Dublan, Kwiecińskiego z Chorostkowa, Robinsona z Drobowa, Stachowskiego z Pacykowa, Nowaka z Tarnowa i Wierzbickiego z Krzeszowic.

Do najważniejszych spraw poruszonych na zjeździe — należy myśl urządzić naukowych kursów dla pomocników ogrodniczych, jak również myśl założenia biura pracy w celu pośredniczenia pomiędzy pracodawcami a pracującymi.

Biuro to weszło od razu w życie, a zgłoszenia przyjmuje sekretarz Towarzystwa p. Błażek, zamieszkały przy ul. Długosza 1. 4.

Z wniosków podnieść należy wniosek p. Robinsona, ażeby Towarzystwo zajęło się założeniem spółki owocowej, któraby się zajęła ułatwieniem producentom sprzedaży owoców, oraz, ażeby Wydział krajowy, w celu lepszego wykształcenia zawodowych ogrodników, stworzył instytucję wędrownych nauczycieli ogrodnictwa, oraz, ażeby konsystorze poparli sprawę sadzenia po wsiach drzew owocowych.

W myśl uchwały, powziętej na wiece, Towarzystwo ma rozszerzać swoją działalność przez zakładanie filij na prowincyi, do czego zostali obrani na wiece specjaliści delegacyi.

— **Walne zgromadzenie** „Czytelnik i Wzajemnej pomocy“ robotników i służby c. k. kolei państwowych we Lwowie, odbędzie się w sobotę, dnia 25 b. m. o godzinie 3 po południu w lokalu Stowarzyszenia przy ulicy Grodeckiej (dawniej gmach c. k. Dyrekcyi kolei czerniowieckiej).

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia wzaj. pomocy dyktaryszów i urzędników we Lwowie odbędzie się we wtorek, dnia 25 b. m., ewentualnie w razie braku kompletu dnia 26 b. m. we środę o godzinie 5 po południu w sali rozpraw c. k. sądu krajowego.

— **Rekolekcyje.** Przypominamy, że rekolekcyje dla panów pod kierunkiem ks. kan. Teodorowicza rozpoczynają się dziś wieczorem o godz. 7 w katedrze ormiańskiej i zakończoną zostaną w sobotę o 8 Mszą św. z komuniją generalną i przemową JE. ks. Arcybiskupa Isakowicza.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Teresa Ehrlich, wdowa po urzędniku, w 90 roku życia;

Notatki literacko-artystyczne.

Emilia Solarikówna, córka lekarza, w 54 roku życia;

Albertyna z Laudembachów 1 voto Arendowa, 2 voto Applova, żona star. inżyniera kolei serbskiej w Belgradzie, w 65 roku życia;

Małgorzata Naganowska, w 78 roku życia; Franciszek Jan Seweryn Groński, urzędnik Zakładu ubezpieczenia robotników od wypadków dla Galicji i Bukowiny, w 25 roku życia.

W Dobromilu, Malwina Kościńska, żona inspektora szkolnego.

W Samborze, Henryka Innocenta z Olszewskich Demińska, w 68 roku życia.

W Brodach, Gustaw Elsner, em. oficyał pocztowy, w 74 roku życia.

W Warszawie, Marya z Kosseckich Janowa Czarnocka, obywatelka ziemska gubernii mińskiej, urodzona dnia 28 lipca 1844.

W Krakowie, Katarzyna z Szolajskich z Chyszowa Romerowa, b. właścicielka dóbr, przeżywszy lat 68.

W Ojeowie, Stanisław Hiszpański, znany majster szewski i obywatel m. Warszawy. Była to postać nadzwyczaj popularna w Warszawie. Nieboszczyk był człowiekiem wykształconym, zajmował się gorliwie sprawami swego cechu i nosił z dumą miano „szewca“, zabierał często głos w sprawach dotyczących się rozwoju rzemiosła i uspołecznienia rzemieślników, aby swoim doświadczeniem i poglądami podzielić się z innymi. Zmarły ogłosił drukiem „Gawędy starego szewca“. Działalność s. p. Hiszpańskiego była bardzo pożyteczną, a chociaż zarzucano jej pewną porwaność i krewkość, to jednak miała ona zawsze na celu dobro ogółu.

W Niżynach, Roman Rydel, właściciel dóbr ziemskich, urodzony w Strzelcach wielkich w r. 1835.

— Niepożądana wizyta z przeszłości. W sobotę wieczorem zauważono w domu pod l. 9 przy ul. Pańskiej kręcącego się pewnego artysty lub pseudo-kanoniera koło zamkniętego pomieszczenia p. R. Jak się potem pokazało, próbował on wyważyć drzwi, przyczem nadwężył tylko zawias, a prawdopodobnie głową wyduł się w oknie do kuchni, ale spłoszony przez kogoś ulotnił się, zostawiwszy tylko swoją czapkę w kuchni, zamiast biletu wizytowego.

— Złożono w policji zakwestyonowany pierścienek złoty, wysadzany rautami; — paczkę z 4 fiaskami wody mineralnej; — pęk kluczyków znalezionych na ul. Krakowskiej.

— Samobójstwo. W sobotę po południu dochorzą na Górze zamkowej, Chyrowski, oczyszczając drzewa, zauważył na brzoście na północno-wschodnim stoku góry wiszące zwłoki młodego człowieka. Zawiadomione organa władzy skonstatowały, że zaszedł tu wypadek samobójstwa i to na kilkanaście godzin przed jego odkryciem. Samobójcą był subjekt sklepowy Juda Rachmiel Schapira, syn Simchy, lat 19 liczący, którego zwłoki odstawiono do kostnicy miejskiej. Powód targnięcia się na życie niewiadomy.

— Agenci policyjni nie trzymali notowanego złodzieja Jana Kuliska vel Irzyca, przy którym znaleziono etui z 2 łańcuszkami złotymi, broszkę emaliowaną, 2 pierścionki, jeden z literami K. T. 1898, kartkę Banku ormiańskiego na zastawione tam korale i złote przedmioty, oraz etui z brzytwą „Mignon“, którą Kulisek naiwnie oznaczył jako „zabawkę dziecięcą“.

— Straż nocna w Hołosku przytrzymała Michała Leszyckiego, umykającego ze Lwowa ze skradzionym koniem i wozem, — tutaj zaś skonstatowano, że konia skradł Leszycki Tennenbaumowi przy ulicy Źródlanej, — zaś drugi sprawca Stefan Kuźma, który zdołał umknąć, skradł wóz z domu nr. 42 ul. Słoneczna.

— Zakwestyonowano u pewnego stróża przy ul. Sobieskiego większą ilość męskiej i damskiej bielizny z różnymi znakami, zarękawek z krymickich baranków, palto damskie, kożuszek biały, kilka szalików i staników.

— Zgubiono srebrny zegarek damski remontoir ze złotym łańcuszkiem.

— Wypadek na kolei. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie donosi za pośrednictwem filii c. k. Biura korespondencyjnego, że przy szybowaniu pociągu towarowego nr. 1287 na stacji Krechowice nastąpiło wczoraj zderzenie dwóch maszyn, z których jedna wykołowała się trzema kołami, zastawiając wjazd i wjazd pociągów na stacji. Z personalu nikt nie doznał żadnego szwanku. Ruch pociągów osobowych odbywał się wczoraj przez przesiadanie podróźnych. Przeszkoda ruchu została usunięta wczoraj jeszcze.

(z) **W stanisławowskim** oddziale Towarzystwa politechnicznego wybrani zostali na rok bieżący: Inspektor c. k. kolei państwowych p. Benedykt Siebaur prezesem, inżynier cyw. p. Józef Jaegerman, jego zastępcą, starszy inżynier Feliks Blauth, sekretarzem; zaś w skład wydziału weszli starsi inżynierowie pp. Józef Czyżyński, Włodzimierz Krupka i Jurezyński; pp. inżynierowie: Roman Chlebowski i Aleksander Wierzbicki, architekt p. Jan Kudelski i budowniczy miejski p. Adam Lewicki.

— W Muszynie splonęło w piątek ubiegły 37 domów i zabudowań gospodarskich.

(m. r.) „**Na cel dobroczynny**“ — to farsa pełna ruchu i humoru, doskonale nadająca się do przedstawień amatorskich. Wymaga ona wprawdzie szybkiego tempa, dobrze wywieńczonych ansamblów, pewnej rutyny scenicznej, ale staranny reżyser w połączeniu z wrodzonym częstokroć talentem amatorów i amatorów podobałoby trudniejszemu nieco zadaniu. Najlepszy przykład tego mieliśmy wczoraj w sali „Sokoła“, gdzie grono amatorów do szalonego śmiechu pobudzało bardzo licznie zgromadzonych widzów. Farsę znanej spółki Schönthana i Kadelburga odegrali artyści bardzo składowi; całość nie chromała bynajmniej, dłuższych pauz i przerw nie zauważyłem, sufer nie potrzebował interweniować zbyt często i głośno, co wszystko razem świadczy, że przygodna ta trupa nie gardziła częstymi próbami i wskazówkami p. Nowackiego, że niejednokrotnie już chyba razem musiała. Na pierwszy plan wysunęły się wprawdzie wczoraj panie, z których dwie (młoda mężatka i emerytowana aktorka) odtworzyły swe role doskonale, ale i panom niewiele zarzutów uczynić wypadnie. Niekorzystne wrażenie czyniło tylko używanie na scenie nazwisk osób znanych w naszym mieście; był to pomysł niefortunny, mogący zrazić niejednego, a przeciwie i piękny cel przedstawienia i ofiarność występującego grona zasługiwały na to, by wczorajszy wieczór w „Sokole“ przeszedł bez najmniejszego dysonansu.

P. Jan Styka wygłosił w sobotę w Kole literacko-artystycznym odczyt o zapatrywaniach Tołstoja na współczesny kierunek w sztuce. Temat to nader zajmujący i ciekawy, czego dowodem był liczny bardzo zastęp słuchaczy i słuchaczek, zgromadzonych w salonach Koła.

Znając już choćby w najogólniejszych rysach indywidualność znakomitego starego z Jasnej Polanki, łatwo przypuścić, że najnowszej sztuce on nie holduje, bo holdować w żaden sposób nie może. Żałując tylko — powiedział Tołstoj do odwiedzającego go Francuza, Andrzeja Bonnier — że to ja właśnie o sztuce pisać muszę, bo utarło się wśród ludzi mniemanie, że to napewno będą poglądy paradoksalne i obawiam się, by te przesady nie zaszkodziły niezaprzczonym prawdom, które się mieszczą w mojem dziele. Sztuka weszła na złe tory i z dniem każdym oddala się bardziej od właściwej drogi. We Francji uległa ona zepsuciu, a ponieważ Francya kroczy zawsze na czele innych narodów, trzeba zatem jak najprędzej temu złemu przeciwdziałać. Wynaleziono teorię błędną, że sztuka tylko sobie sama służy: sztuka dla sztuki! Odrzucono wszystkie cele i dla kilku wybranych tylko i wtajemniczonych pielęgnię się te źródła rozkoszy kosztem ogółu, nie będącego w stanie zrozumieć tych nowych kierunków, wobec których w końcu i sami twórcy staną, jak wobec nierozwiązalnej zagadki.

Sztuka — zdaniem Tołstoja — musi być ludową, albo nie ma prawa egzystencji; niechaj ona przestanie być raz igraszką dla przeżytych światowców, a zacznie na nowo służyć ogólnoludzkim celom. Tołstoj nie żąda, żeby sztuka była wyłącznie czynnikiem umoralniającym, ale niech ona lud interesuje, a w takim razie i cała ludzkość interesować będzie. Nastąpi to jednak wtedy, kiedy sztuka będzie szczerą, gdy będzie wyrażać coś głębokiego, ogólne ludzkiego.

Jaka będzie sztuka przyszłości? Pytaniem tem zajmowano się często i wiele. Z tego, co Tołstoj wypowiedział o sztuce, możnaby już sobie stworzyć jej obraz, ale znakomity pisarz nas w tem wyręcza i sam jej program stawia. Przedewszystkiem — mówi — trzeba wypędzić przekupniów ze świątyń, bo dopóki tego się nie uczyni, dopóty świątynia sztuki nie będzie świątynią.

Sztuka przyszłości nie będzie przywilejem wyjątków, ale ogarnie wszystkich. Z ludu wyjdą artyści i będą tworzyć dzieła szczerze, które nie będą przeładowane technicznymi sztuczkami, ale zwięzłe i jasno wyrażać zaczną uczucia, wpływające z zewnątrz na potrzebę twórczości. Artysta nie będzie szukał zagmatwanych niejasnych zwrotów, tylko w prostocie wypowiedzi, co wypowiedzieć zamierzał. Sztuka założy na ziemi prawdziwe królestwo Boże, spełniając najwyższy cel naszego żywota.

Po odczycie, nagrodzonym oklaskami, czas dłuższy dyskutowano jeszcze w poszczególnych grupach, zastanawiając się nad marzyielskimi częstokroć teoriemi rossyjskiego pisarza.

Z teatru. Jutro, we wtorek usłyszymy po raz pierwszy w tym sezonie wspaniałą operę „Aida“, w znakomitej obsadzie, gdyż z udziałem pań: Teresy Arkłowej, Miry Heller, oraz pp. Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcją dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, w poniedziałek przedstawienie popularne po cenach znizowanych, po raz 15-ty „Cyrano de Bergerac“, sztuka w 5 aktach Edmunda Rostanda. Przekład Jana Kasprowicza.

We wtorek po raz pierwszy w tym sezonie „Aida“, opera w 5 aktach Verdięgo. — Występ Teresy Arkłowej, Miry Heller, Aleksandra Myszugi, Juliana Jeromina i Józefa Szymańskiego.

We środę po raz trzeci „Mał dwóch żon“, komedia w 3 aktach Leona Gandillotta.

We czwartek po raz pierwszy w tym sezonie „Pajace“, opera Leoncavalla i „Cavaleria rusticana“ z udziałem pań: Teresy Arkłowej, Miry Heller, pp. Myszugi, Szymańskiego i Hoffmana.

Najbliższą nowością będzie słynna sztuka W. Sardou, z czasów rewolucyi francuskiej p. t. „Pamela“ z panią Stachowicz w roli tytułowej.

Wiece burmistrzów 30 miast.

Lwów, 13 marca.

Wczoraj w niedzielę przed południem odbyło się drugie pełne posiedzenie wiece. Sprawę wymiaru podatku zarobkowego od dzierżawy prawa propinacyi referował p. Funkenstein z Kołomyi, który, imieniem stałej komisji miast, postawił następujący wniosek:

„Wiece delegatów 30 miast w Galicji poleca stałej komisji wieceu, by poczyniła stosowne kroki o wydanie władzom skarbowym pouczenia, że dochód gmin, prawo propinacyi posiadających, z czynszu za wydzierżawienie tego prawa nie podlega podatkowi zarobkowemu według II. działu ustawy o podatkach osobistych.

„Ewentualnie odniesie się komisya stała do Reprezentacyi krajowej i do Koła polskiego o poparcie tej sprawy u Rządu“.

W dyskusyi zaznaczył dr. Fruchtmann, że najodpowiedniejszą drogą do uchylenia się od tak wymierzonego podatku — jest rekurs przez wszystkie instancje, aż do Trybunału administracyjnego. Wobec tego dobrze było, gdyby komisya wypracowała memoriał, niejako wzór rekursu, z któregoby wszystkie miasta korzystały mogły.

Zabierali jeszcze głos dr. Nimhin ze Stanisławowa, p. Czajkowski z Krosna, poczem uchwalono wniosek komisji, wraz z uwagami dr. Fruchtmanna.

Następnie referował p. Biechoński sprawę powiększenia liczby posłów z miast. Miasta według liczby ludności i siły podatkującej powinny mieć zamiast dotychczasowej liczby 26 przynajmniej 42. Większość sejmowa jednakowoż zajmuje stanowisko nieprzychylnie i niegodzi się nawet na powiększenie liczby posłów z miast o 5, jak to proponuje Wydział krajowy. Komisya stała miast stawia następujący wniosek:

„Wiece wyraża przekonanie, że uchwała Sejmu kraj. z 17 lutego 1898 i oparty na tej uchwałie wniosek Wydziału krajowego, przedstawiający zmianę ordynacyi wyborczej i statutu krajowego — nie zaspokaja potrzeb i słusznych żądań miast, co do udziału ich w reprezentacyi krajowej i poleca swej komisji, aby w porozumieniu z posłami miast starała się uzyskać powiększenie liczby posłów z miast w wyższej liczbie, aniżeli to wniosek Wydziału krajowego zaznacza.

W dyskusyi dr. Jabłoński z Rzeszowa wyraził przekonanie, że lepiej jest uzyskać coś niż nic, lepiej uzyskać powiększenie o 5 byłoby to powiększenie już w obecnej kadencji nastąpiło.

P. Stern z Buczacza, sądzi, że poprzestać na liczbie 5 nie można, należy domagać się przynajmniej nadto osobnego posła dla Złoczowa, a osobnego dla Brzeżan.

Po dłuższej jeszcze dyskusyi jednogłośnie uchwalono wniosek komisji.

Z kolei dr. Dworski, jako referent uzasadnił wniosek w sprawie prestacyi na fundusz drogowy miejski. Nowa ustawa drogowa wyznacza 10 proc. dodatku do podatków na cele drogowe, z czego 4 proc. wchodzi do funduszu drogowego miejskiego, 6 proc. zaś do funduszu powiatowego.

Fundusze miast doznają wskutek tego pewnego uszczuplenia, starać się więc należy, aby znienić ustawę drogową w tym kierunku, iżby więcej jak 4 proc. wpływało do miejskiego funduszu drogowego. Komisya stała chcąc poczynić odpowiednie kroki, celem zmiany ustawy drogowej, potrzebuje koniecznie szczegółowych dat statystycznych do dochodu funduszu drogowego miejskiego na podstawie dawniejszej i teraźniejszej ustawy. Stała komisya wniosła:

„Wiece uchwali wezwanie do magistratów miast, aby komisji stałej przedstawiały zestawienia dochodów funduszu drogowego miejskiego z lat dawniejszych i dochodów teraźniejszych na podstawie preliminarza podatkowego na r. 1899“.

W dyskusyi nad tą sprawą zabierali głos pp. Nartowski z Wadowic, Rogoyski z Tarnowa i dr. Jabłoński, poczem wniosek komisji uchwalono bez zmiany.

Dalej referował p. Wojciech Biechoński z Gorlic sprawę uregulowania plac urzędników magistrackich, na podstawie petycji

urzędników, uchwalonej na zjeździe w listopadzie z. r. Stała komisya miast odnosi się do tej sprawy z wielką sympatją, a wybrana na onegdajszym posiedzeniu komisya ściślejsza stawia następujące rezolucyje:

1. Wiece burmistrzów uznaje petycję urzędników magistrackich 30 miast, o ile ona odnosi się do polepszenia bytu tychże urzędników i ich rodzin, za uzasadnioną i godną poparcia jak najgorętszego.

2. Wiece wyraża przekonanie, że żądania powyższą petycją objęte w drodze ustawodawstwa krajowego załatwione być nie mogą, bez nadwężenia praw i atrybucyi Rad miejskich, które ustawy mają zastrzeżone niepodzielne prawo ustanawiania i oznaczania plac dla funkcyjaryuszów magistratów.

3. Wiece poleca stałej komisji 30 miast, aby opracowała pragmatykę służbową dla urzędników i statut emerytalny z oznaczeniem, a) minimalnej płacy dla funkcyjaryuszy, b) obowiązkowej emerytury, jaką pobierać ma każdy funkcyjaryusz oraz wdowa po nim pozostała.

4. Wiece zaleca magistratom, aby starały się w najkrótszym czasie o podwyższenie plac tam, gdzie one nie są wystarczające i odpowiednie, za pomocą bądź to dodatków drożyznianych, bądź wymiarem t. z. pięcioleci.

Nad temi rezolucjami wywiązała się obszerna dyskusya.

P. Paar z Jaworowa, żądał, aby jako uzupełnienie do powyższych rezolucyj przyjąć za minimalną zasadę plac urzędników, płace jakie pobierają urzędnicy IX. klasy rangi.

P. Nartowski z Wadowic wyraził życzenie, ażeby stała komisya miast zajęła się także przy tej sposobności uregulowaniem poborów służby miejskiej.

Dr. Fruchtmann natomiast wyraża potrzebę ogólnego statutu emerytalnego dla urzędników magistratów 30 miast.

Zabierali nadto głos pp. Czaiński z Gródka, dr. Binder z Białej i dr. Ochrynowicz z Drohobycza, poczem uchwalono jednogłośnie rezolucyje, proponowane przez ściślejszą komisję z wraz poprawką p. Nartowskiego, odnośnie do służby miejskiej.

Po uchwaleniu, że na fundusz administracyjny do dyspozycyi stałej komisji 30 miast, mają poszczególne miasta składać pewne kwoty i po uchwaleniu miejsca przyszedł go zjazdu, który odbędzie się w roku przyszłym w Przemyślu, przystapiono do wyboru komisji stałej.

Prezesem wybrany został dr. Aleksander Dworski z Przemyśla, wiceprezesem p. Wojciech Biechoński z Gorlic, sekretarzem dr. Nimhin ze Stanisławowa. Jako członkowie komisji wybrani zostali pp. dr. Fruchtmann ze Stryja, dr. Jabłoński z Rzeszowa, p. Rogoyski z Tarnowa, dr. Jahl z Jarosławia.

Obrazy o godzinie pół do 3 po południu zakończyły się.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Stopa procentowa. Kwestya stopy procentowej ma przyjąć pod dyskusyę ponownie na zapowiedzianem na czwartek dnia 16 b. m. posiedzeniu Rady generalnej Banku austro-węgierskiego.

Wiedeń, 13 marca. Spirytus 18-10 do 18-30. Tendencya —. Nafta galicyjska bez zmiany. Cukier surowy 13-125 do 13-175.

Wiedeń, 13 marca. Targ zbożowy Pszenica na wiosnę 9-74—9-75, na maj, czerwiec 9-36 do 9-37, żyto na wiosnę 8-10 do 8-12, kukurudza na maj, czer., 4-82 do 4-83, owsis na wiosnę 6-00—6-01, owsis na maj i czerwiec 6-04 — 6-05, rzepak na sierpień i wrzesień 12-20 do 12-30, olej rzepakowy 33 do 33.

Tendencya: słaba. Pogoda piękna.

Budapeszt, 13 marca. Targ zbożowy. Pszenica na marzec 10-51—10-52, na kwiecień 9-81—9-82, na maj 9-55—9-60 na październik 8-54—8-55, żytona marzec 8-01—8-02, kukurudza na maj 4-55—4-56, owsis na marzec 5-76 — 5-78, rzepak na sierpień 12-10 — 12-20. Popyt na pszenicę: słaby. Tendencya słaba. Pogoda: pochmurno.

Sejm

(12 posiedzenie 4 sesyi, VII peryodu).

Lwów, dnia 13 marca.

JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni zagaja posiedzenie o godzinie 10 minut 25 przed południem.

Izba w licznym komplecie.

Na posiedzenie przybył Najprzew. książę biskup krakowski ks. Puzyra.

Posłowi Romerowi udziela Izba urlopu z powodu ciężkiej słabości jego żony do końca sesyi, a p. Klemensowi hr. Dzieduszyckiemu z powodu słabości na dwa tygodnie.

Liczba wniesionych dotychczas petycji wynosi 1006.

Pos. Okuniewski poparł petycję gminy Jaworów, w pow. kossowski, o budowę drogi z Wyznicy do Czerniowiec.

Pos. Styła zaleca uwzględnieniu komisji przemysłowej petycję tkaczy w gminie Andrychowa.

Pos. Zoll popiera petycję m. Krakowa o zezwolenie spłacenia w 15 rocznych ratach zaległości niedopłaconej za czas od 1895 do 1898 r. 12 pr. prestacji na płace nauczycieli szkół ludowych krakowskich. Odesłano do komisji budżetowej.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego odpowiedział p. Komisarz rządowy radca Dworu hr. Łoś na kilka interpelacji, — a mianowicie:

I. Na interpelację wniesioną na posiedzeniu wys. Sejmu z dnia 30 grudnia 1898 przez panów posłów Wójcika i tow. w sprawie szkół, zarządzanych na manewrach i ćwiczeniach wojskowych mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Sposób postępowania przy sprawdzaniu, oszacowaniu i przyznaniu wynagrodzeń szkół rządowych podczas manewrów i ćwiczeń wojskowych jest dokładnie unormowany w przepisach wykonawczych z dnia 27 lipca 1895 dz. p. p. nr. 119 do §. 56 noweli do ustawy kwaternkowej z dnia 25 czerwca 1895 dz. p. p. nr. 100.

Według tych przepisów należy o wynagrodzenie szkody i ubytku plonów ile możliwości ugodzić się drogą polubowną, a do zawarcia takiej ugody powołane są

a) albo sam ten oddział wojska, który szkodę zrzadził, lub też organa wojskowe umyślnie w tym celu przez c. k. komendę korpusną na miejsce wysłane, które ile możliwości, winny użyć pośrednictwa przełożonego gminy i dwóch poufnych doradców gminy.

Tym rokowaniem ugodowym mają służyć za podstawę zgłoszone i przez zwierzchność gmin, według przepisanej formularza zestawione wykazy szkód, w których (rubryka 8) ma być umieszczone wyszczególnienie i ocenienie całej szkody, według podania strony, lub orzeczenia doradców poufnych gminy.

Rokowania ugodowe między stronami interesowanymi t. j. poszkodowanymi i zastępcami wojska, odbywają się bez interwencji władzy politycznej, która zatem w tym stadium sprawy nie może wywierać żadnego wpływu na zaspokojenie zgłoszonych pretensyj.

Z natury rzeczy wypływa także, że wykazane cyfry, co do wysokości zrządzonej szkody, polegające na podaniu strony poszkodowanej, lub na orzeczeniu doradców gminnych, nie mogą przy rokowaniach ugodowych mieć waloru decydującego, lecz raczej służyć mają stronom tylko za informację, że zatem przez zastępcę skarbu wojskowego mogą być według własnego uznania odpowiednio niższe, zaś poszkodowanym wolno, albo przyjąć oferowane im niższe odszkodowanie, albo żądać sprawdzenia szkód i oznaczenia wysokości odszkodowania w drodze urzędowej przez starostwo.

Gdy panowie interpelanci, podnosząc, że nawet przez taksatorów oszacowane szkody, nie bywają uwzględniane i z tego wyprowadzając wniosek, że c. k. starostwa nie występują należycie w obronie pokrzywdzonych, prawdopodobnie mieli na myśli, wyłączone powyżej pierwsze stadium przepisanej postępowania, przeto zarzuty, zawarte w interpelacji, wobec przeprowadzonych wyżej wywodów nie mają uzasadnienia.

b) Dopiero wtedy, jeżeli na wskazane pod a) sposoby ugodą nie przyjdzie do skutku, zarządzić ma starostwo dochodzenia z urzędu, celem sprawdzenia szkód i oznaczenia wysokości wynagrodzenia, zwołując w tym celu komisję mieszaną z przybraniem taksatorów przysięgłych, którzy jednak według powołanych przepisów wykonawczych mają być wybrani nie z tych gmin, w których szkody polne zostały wyrządzone.

Przy komisji mieszanej, przy której z uwzględnieniem roszczeń i wniosków interesowanych, istotny stan rzeczy na podstawie oględzin na miejscu i orzeczenia przybranych przysięgłych znawców wszechstronnie bywa zbadany, usiłuje delegowany urzędnik starostwa jeszcze raz doprowadzić do dobrowolnej ugody między interesowanymi, a jeżeli ugodą nie przyjdzie do skutku, przedkłada cały akt dochodzenia c. k. starostwu do orzeczenia w przepisany toku instancyj. Orzeczenia te wydają starostwa na podstawie wyniku dochodzeń i trzymając się ściśle aktu oszacowania szkody przez przysięgłych taksatorów.

Zaznaczam, że z licznych spraw rekursowych Namiestnictwo powzięło, że nie było żadnego wypadku, w którym starostwo byłoby przyznało poszkodowanemu niższe wynagrodzenie szkody, jak odszkodowanie przez taksatorów oznaczone, i że wywody rekursové zwykle tylko są skierowane przeciw orzeczeniom taksatorów; takie rekursy jednak, jeżeli tylko należyce przestrzegane były wszystkie prawnie przepisane formalności, co do przeprowadzenia aktu oszacowania, nie nadają się do uwzględnienia.

Na koniec zaznaczam jeszcze, że obowiązująca ustawa i przepisy prawne dają zupełnie dostateczną rękojmię, aby skutecznie zapobiedz wszelkiemu pokrzywdzeniu rolników przez ćwiczenia wojskowe poszkodowanym, i że c. k. Namiestnictwo przy każdej nadarzającej się sposobności a mianowicie przed rozpoczęciem większych manewrów i ćwiczeń wojska, dotychczas starostwom, w których obrębie te manewry i ćwiczenia są projektowane, przypomina jak najściślej przestrzeganie wzmiankowanych przepisów.

II. Odpowiadając na interpelację pp. posłów Kramarczyka i towarzyszy z d. 20 lutego 1899 w sprawie zażalenia gminy Szczyrk i kilku innych gmin okolicznych, przeciw rządowi lasów dworskich co do nieuzasadnionych trudności stawianych włościanom tych gmin w wykonywaniu prawa poboru zbiorów na opał z tamtejszych lasów dworskich, zaznaczam, że rzezzone prawo służebności zostało uregulowane ugodą między stronami zawartą, która prawomocnym orzeczeniem c. k. krajowej komisji serwitutowej z 20 września 1860 l. 2729 została zatwierdzoną. Uгода ta przepisuje także dokładnie sposób wykonywania tej służebności.

Rozstrzygnięcie zaś sporów i wątpliwości, jakieby w tej mierze między stronami powstały, i w ogóle egzekucya prawomocnej ugody regulacyjnej służy w myśl istniejących przepisów władzom politycznym.

Skoro więc zarząd lasów służebnych, jak twierdzą uprawnieni włościanie, nie zastosowuje się do warunków ugody regulacyjnej, i stawia uprawnionym nieuzasadnione przeszkody w wykonywaniu ich praw serwitutowych, lub też w ogóle naraża te prawa przez wycinanie drzewostanów bukowych, a zasadzanie młodych kultur drzewostanami szpilkowymi nie dającymi w przyszłości uprawnionym należących się im pożytków, wolno uprawnionym wnieść w tej mierze skargę do c. k. starostwa, jako właściwej władzy politycznej pierwszej instancyj. Obowiązkiem zaś c. k. starostwa będzie przez odpowiednie dochodzenie zbadać właściwy stan rzeczy, i wydać w tym względzie stosowne zarządzenia, celem ochrony i zabezpieczenia praw służebnych uprawnionych włościan po myśli przepisów ustawy lasowej i postanowień ugody regulacyjnej.

Co do poruszonej zaś kwestyi ewentualnego odstąpienia uprawnionym pewnej przestrzeni gruntów na własność w zamian za dotychczasowe prawa służebności zwracam uwagę, że wykupna uregulowanych praw służebnych odpowiednim ekwiwalentem nastąpić może wedle obowiązujących obecnie przepisów prawnych jedynie za obopólnym porozumieniem się stron. Rzecz więc będzie uprawnionych włościan wejść w tej mierze w rokowania z właścicielką służebnych lasów dworskich. Jeśli zaś strony w głównych punktach, a przynajmniej co do miejsca i przestrzeni ekwiwalentu dojdą do porozumienia się, mogą wnieść w tej mierze podanie do c. k. Namiestnictwa, z prośbą o zesłanie komisji celem spisania ugody, i o następne zatwierdzenie tej ugody.

III. Na interpelację, wniesioną na posiedzeniu z dnia 23 lutego b. r. przez pp. posłów Artura Cieleckiego i towarzyszy, w sprawie tępienia kaniarki i szkodliwych ostów, mam zaszczyt odpowiedzieć co następuje:

Już kilkakrotnie c. k. Rząd polecał politycznym władzom powiatowym, ażeby nie tylko same ściśle przestrzegali przepisów ustawy z 17 lutego 1885 dz. u. k. nr. 41, tudzież rozporządzenia wykonawczego z 20 sierpnia 1885 dz. u. k. nr. 42 w sprawie tępienia ostów i kaniarki, ale także czuwały nad tem, by naczelnicy gmin, względnie przełożeni obszarów dworskich spełniali należycie obowiązki, jakie na nich te przepisy prawne wkładają.

Dla utrzymania ewidencji, o ile te przepisy bywają wykonywane, polecono też starostom okólnikiem z 27 lutego 1889 l. 61.444/888, aby przedkładały z końcem każdego roku sprawozdania wykazujące:

1. ile doniesień o przekroczeniach tej ustawy wpłynęło i od kogo pochodzą;
2. czy, ile razy i gdzie tępienie ostów i kaniarki na koszt opieczętowanego zarządzone;
3. czy i ile grzywien z powodu niewykonywania tej ustawy wpłynęło do funduszu ubogich miejscowych.

Z tych, aż do roku 1894 przedkładanych peryodycznych sprawozdań wynikać się zdawało, że przepisy powołanej ustawy i rozporządzenia są ludności dostatecznie znane, oraz, że zwierzchności gminne są świadome nałożonego na nie obowiązku karania odnośnych przekroczeń, wobec czego uwolniono starostwa okólnikiem z 9 lutego 1895 l. 10.660 od dalszego przedkładania rzeczowych wykazów, polecając równocześnie pilne czuwanie nad tem, ażeby przepisy ustawy i rozporządzenia w każdej gminie należycie i z całą ścisłością były wykonywane, w szczególności zaś, by je w myśl §. 8 ustawy każdego roku dwa razy t. j. w marcu i czerwcu w gminie ogłaszano.

Od tego czasu nie wydawano żadnych szczegółowych zarządzeń, gdy jednak wnosząc o interpelacji przepisy ustawy o tę-

pieniu ostów i kaniarki, bądź znowu posłzy w zapomnienie, bądź nie bywają dość energicznie i należycie wykonywane, c. k. Rząd gotów jest w myśl życzenia panów interpelantów przypomnieć starostom postanowienia rzeczowych przepisów prawnych i polecić im, ażeby przestrzegali bezwzględnie ich zastosowania, a także ze swej strony udzielili nie tylko zwierzchnościom gminnym i przełożonym obszarów dworskich, ale także c. k. żandarmerji stosownych pouczeń.

Odpowiedzi P. Komisarza rządowego na interpelację posłów Kramarczyka i towarzyszy w sprawie utworzenia probostwa w Mikuszowicach, oraz pp. posłów Okuniewskiego i towarzyszy w sprawie rzekomo bezprawnego narzucenia gminie Jablonica pisarza gminnego — odłożył musimy z powodu braku miejsca do jutrzejszego numeru.

Członek Wydziału krajowego dr. Vayhinger odpowiedział na interpelację p. Potoczka w sprawie wierzytelności włościan, w b. Zakładzie kredytowym włościańskim (w likwidacyi) — w tym duchu, że Wydział krajowy bacznie czuwa nad przyspieszeniem i ułatwieniem procesu, dążącego do rozwikłania stosunków dłużników z komitetem likwidacyjnym. Zabiegi dotychczasowe Wydziału krajowego nie pozostały bez poważnych rezultatów. Obecnie pozostaje jeszcze 13 gmin dłużnych za swoich członków komitetowi likwidacyjnemu razem 33.308 zł. (nie licząc odsetków). Wydział krajowy i nadal sprawy tej z oka spuszczać nie będzie.

Przystąpiono do porządku dziennego. Przedłożenie rządowe z projektem ustawy o szkołach realnych w Królestwie Galicyi i Lodomerji z W. Ks. Krakowskiem odsyła Izba w pierwszym czytaniu do komisji szkolnej.

Z porządku dziennego uzasadniał pos. Klemensiewicz wniosek w sprawie ustanowienia organów nadzorczych do sprawowania policji zdrowia i żywności.

W motywach podnosi wnioskodawca. Ustawa państwowa z dnia 16 stycznia 1896, o kupieniu żywnością i fałszowaniem jej, postanawia w §. 2, że organami nadzorczymi, celem przestrzegania postanowień ustawy, mają być oprócz funkcyjaryuszów rządowych i magistratów miast własne statuty posiadających, także i funkcyjaryusze korporacyj samorządnych, których ustawa krajowa do tego przeznaczy, i że oznaczenie, które korporacje samorządne ustanawiać mają osobne i przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policji zdrowia i żywności, pozostawia się ustawodawstwu krajowemu.

Zważywszy, że fałszowanie żywności w kraju naszym, tak w miastach, miasteczkach, jakoteż i po wsiach w sklepikach i karczmach szeroko jest rozgałęzione i z powodu braku organów nadzorczych uchodzi bezkarnie; zważywszy, że kraje koronne jak Styryja, Karyntya, Morawa, Szląsk, ustawy takie w dobrze zrozumianym interesie ludności już wydały — pos. Klemensiewicz, który przytoczył liczne drastyczne przykłady fałszowania n. p. kawy i innych wiktuałów przez przekupniów i kramarzy wiejskich, — wniósł:

„Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby na najbliższą sesję sejmową wniósł projekt ustawy, — oznaczającej te korporacje samorządne, które ustanawiać mają osobne, przysięgłe organa nadzorcze do sprawowania policji zdrowia i żywności po myśli §. 2 i 3 ustawy z dnia 16 stycznia 1896 roku nr. 89 dz. u. p.“

Wniosek odesłano do komisji sanitarnej. Z porządku dziennego przedłożył refer. pos. Sehnell sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o czynnościach Wydziału kraj na polu podniesienia hodowli bydła.

Uwolniony od czytania, wnosi sprawozdawca:

1. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności odnoszących się do podniesienia hodowli bydła.
2. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt na rok 1899 do wysokości 4000 złr. na pokrycie kosztów komisji licencyonujących w myśl §. 4 ustawy z dnia 20 lipca 1892 i wstawia tę kwotę do rubr. XV. budżetu krajowego na rok 1899.
3. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozporządzenia odsetkami od stałego funduszu hodowlanego na cele podniesienia hodowli bydła w kraju.
4. Sejm wstawia do rubr. XV. następujące wydatki:

a) Na utrzymanie dwóch instruktorów hodowli bydła, mianowicie jednego dla c. k. gal. Towarzystwa gospodarskiego, drugiego dla c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego 4000 złr.

b) Dla Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego 2000 złr.

5. Sejm wzywa ponownie c. k. Rząd, ażeby organom swoim polecił czuwanie nad ściśłym przestrzeganiem ustawy hodowlanej, zwłaszcza przez udzielanie skutecznej pomocy komisjom licencyonującym.

6. Sejm uchwala załączony projekt ustawy. Petycja do l. 176 Towarzystwa hodowców czerwonego bydła polskiego zostaje sprawozdaniem tem załatwioną.

Wspomniana w punkcie 6 ustawa, postanawia:

Art. A. Postanowienia §§. 3, 9 i 21 ustawy krajowej z dnia 20 lipca 1892 nr. 51 Dz. ust. kraj. w dotychczasowym brzmieniu zostają uchylone i mają opiewać, jak następuje:

§. 3 Licencyonowany jest buhaj, którego okręgowa komisya licencyonująca lub centralny komitet Towarzystwa gospodarskiego galicyjskiego, względnie Towarzystwa rolniczego krakowskiego, przez wydanie certyfikatu zdolnym do rozplodu uzna.

§. 9. Gmina obowiązana jest zapewnić oznaczoną przez komisję licencyonującą ilość licencyonowanych buhajów (§. 8) czy to przez zawarcie co najmniej rocznej ugody z prywatnym właścicielem lub spółką, czyli też przez zakupienie i utrzymanie jednego, a w razie potrzeby i więcej własnych gminnych buhajów.

Sąsiadujące gminy, mające małą ilość bydła rozplodowego, mogą się łączyć celem wspólnego utrzymania buhaja, z zastrzeżeniem postanowień ustawy z dnia 29 lutego 1880 (Dz. u. p. nr. 37.) Umowa gmin, w tym celu się łączących, wymaga zatwierdzenia komisji licencyonującej.

§. 21. Od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy przez lat sześć, służy Wydziałowi krajowemu w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem prawo przyznawania poszczególnym gminom, okolicom lub powiatom, wyjątkowych ulg w wymaganiach, stawianych przy licencyonowaniu buhajów co do ich zdolności rozplodowej, a nawet zawieszenie postanowień §. 2 i 3 niniejszej ustawy co do licencyonowania i §§. 8 i 9 co do przymusu utrzymywania buhajów. Wyjątkowo te postanowienia odnoszą się mogą tylko do takich gmin, okolic lub powiatów, w których udowodnionym będzie miejscowymi warunkami hodowli uzasadniony brak dostatecznej liczby buhajów, wszelkim warunkom licencyonowania odpowiadających, oraz stwierdzonem będzie wielkie ubóstwo gmin i nadmierna trudność w nabywaniu z innych okolic odpowiednich buhajów.

Postanowienia takie wydać może Wydział krajowy w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem tylko na wniosek komisji licencyonujących, po zasięgnięciu opinii wydziału rady powiatowej i komitetu centralnego właściwego Towarzystwa gospodarskiego.

Wydział krajowy zawiadomi o tem równocześnie c. k. Namiestnictwo, właściwy oddział Towarzystwa gospodarskiego a względnie Towarzystwo okręgowe rolnicze i inne stowarzyszenia, mające na celu podniesienie gospodarstwa, oraz wydział rady powiatowej, celem użycia możliwych środków podniesienia hodowli bydła w tych miejscowościach, okolicach lub powiatach.

Art. B. Niniejsza ustawa wchodzi w życie w 3 miesiące po jej ogłoszeniu.

(Przewodnictwo obejmuje Wicemarszałek ks. biskup Czeschowicz).

W rozprawie ogólnej pos. Styła domaga się uchylenia punktu 5 wniosków komisji, poczem Izba w rozprawie szczegółowej (pod przewodnictwem JE. Marszałka) przyjmuje wszystkie wnioski komisji, jak niemniej przytoczoną powyżej ustawę.

Z kolei uchwała Izba bez rozprawy, na wniosek komisji gospodarstwa kraj. (ref. p. Krzysztofowicz):

„Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego, o zarządzie krajowego publicznego Składu, połączonego ze składem wolnym w Krakowie, tudzież o administracyi realnością byłego Składu krajowego we Lwowie.“

Na wniosek komisji szkolnej (ref. p. Zoll) uchwała Izba bez dyskusji:

„Jednoroczną przerwę w pełnieniu służby przy szkołach publicznych nauczyciela Józefa Dworzaka, spowodowaną pełnieniem obowiązków nauczycielskich w szkole przy schronisku fundacyi księcia A. Lubomirskiego w roku szkolnym 1895/6, Sejm uznaje za usprawiedliwioną.“

Nastąpiło sprawozdanie komisji administracyjnej z projektem ustawy budowniczego dla wsi i pomniejszych miast i miasteczek, (które ważniejsze postanowienia podajemy w rubryce „Sprawy krajowe“. Przep. Red.).

W zastępstwie chwilowo nieobecnego sprawozdawcy posła Onyszkiewicza, referuje przez komisję p. Antoni hr. Wodzicki.

W dyskusji ogólnej pos. ks. Hamora k wyłuszcza, iż ustawa proponowana byłaby bardzo uciążliwa dla włościan do wykonania, wprowadza bowiem obowiązki rozmaitych urzędów, o jakich dotychczas włościanin nasz przy budowaniu chat (szczególnie na Podolu i na Podkarpaciu) ani nie śnił. Mowca wnosi zwroćenie projektu Wydziałowi krajowemu z tem, aby wypracował osobny projekt stawy dla wsi, a osobny dla miasteczek.

Takie same stanowisko zajmuje pos. Nowakowski, który nadto obawia się, że ustawa da sposobność szykanowania włościan ze strony wójtów i komisji budowlanych. Mowca zapowiada szereg poprawek w rozprawie szczegółowej.

Pos. Średniawski nie widzi, aby zachodziła już potrzeba zaprowadzania przy-

musu budowlanego po wsiach; — zresztą również zapowiada wiele poprawek.

Pos. Merunowicz wykazuje, że komisja z nadzwyczajną troskliwością badała stosunki budowlane po wsiach; rygorystycznie postawione są nader wyrozumiale i z wielkimi okresami przejściowymi. Wydział krajowy, do którego ks. Hamorak pragnie ustawę zwrócić, nowego projektu już chyba wypracować nie zdoła. Mowca oświadcza się za przejściem do rozprawy szczegółowej.

Pos. Wachnianin wskazuje, że Wydział krajowy już po raz szósty przedkłada projekt ustawy budowniczej dla wsi. Świadczy to, że ułożenie ustawy jest dziełem trudnym, ale dla kraju naszym koniecznym — i to dla mowy jest względem decydującym do oświadczenia się za przejściem do rozprawy szczegółowej. Trzeba koniecznie dążyć do poprawy stosunków budowlanych po wsiach, tak ze względów sanitarnych, jak i bezpieczeństwa publicznego; — dążyć jednak trzeba z uwzględnieniem materialnych zasobów włości. Tu mowca uznaje, że Wydział krajowy nie stawia nadmiernych wymagań, ale owszem zastosował się do typów budowlanych i mieszkaniowych, jakie się w kraju od dawna wyrobiły.

Po końcowym przemówieniu pos. hr. Wodzieckiego, jako referenta, który zwał się wniosek p. ks. Hamoraka, widząc w nim chęć odsunięcia sprawy z porządku znowu na czas nieograniczony, Izba wniosła ks. Hamoraka ogromną większością odrzuciła.

Szczegółową rozprawę nad ustawą odrzucił Marszałek do następnego posiedzenia, które odbędzie się jutro, we wtorek, o g. 10 z rana.

Na porządku dziennym między innymi pierwsze czytanie wniosku p. rektora Kadyiego o zaprowadzenie instytucji lekarzy szkolnych. Koniec posiedzenia o godzinie 1 minut 10.

OSTATNIA POCZTA

Lwów 13 marca.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z dnia 8 marca b. r. raczył najmiłośniej zatwierdzić powziętą przez Sejm Królestwa Galicyi i Lodomerji wraz z W. Ks. Krakowskim, na posiedzeniu z d. 27 lutego b. r. uchwałę w sprawie przyjęcia przez kraj gwarancji za ulokowane w gal. Kasie oszczędności we Lwowie wkładki, a to pod warunkami tej gwarancji przez Sejm równocześnie uchwalonymi.

Centralny komitet przedwyborecy dla Galicyi wschodniej odbył wczoraj po południu w gmachu Towarzystwa kredytowego ziemskiego posiedzenie dla omówienia wyborów z kurji miejskiej kołomyjskiej i z kurji sokalskiej wielkiej własności.

Najd. Arcyksiążę Franciszek Ferdynand, który przybył onegdaj w najściślejшем incognito do Splitu (Spalato), udał się wczoraj w dalszą podróż po Dalmacyi.

Dzisiaj rozpoczyna się w pałacu arcybiskupim w Wiedniu pod przewodnictwem arcybiskupa praskiego ks. kardynała Schönborna narady komitetu biskupów austriackich.

Sonn und Montags Ztg. donosi z Pragi, że w pałacu hr. Oswalda Thuna odbyło się wczoraj posiedzenie wiernokonstytucyjnych wielkich właścicieli, na którym był obecny także między innymi były Minister handlu dr. Baerenreiter.

Zgromadzeni uchwalili protest przeciw nadużywaniu §. 14 dla załatwienia sporów językowych. Zarazem postanowili zgromadzenie obstarzać ściśle przy zawarowanych konstytucyjach interesach ludności niemieckiej.

Komitet wykonawczy niemieckich posłów do sejmku czeskiego odbył wczoraj w Pradze posiedzenie na którym postanowili zaproponować dzisiejszemu ogólnemu zgromadzeniu posłów niemieckich do sejmku czeskiego, abstenencyę. Zgromadzenie dzisiejsze rozstrzygnie też, czy w sprawie tej ma być wydany manifest motywujący postępowanie niemieckich posłów do sejmku czeskiego.

N. Fr. Presse dowiadyuje się, że sejm czeski zajmować się będzie tylko dwoma przedłożeniami charakteru politycznego, t. j. przedłożeniem o szkołach mniejszości i projektem ustawy o stosunkach językowych w władzach autonomicznych.

Do dzisiejszego Fremdenblattu donoszą z Budapesztu, że na razie nie ma rzekomo nadziei załatwienia ugody a to z tego powodu, P. Prezydent Ministrów hr. Thun a osobliwie P. Minister skarbu dr. Kaizl niechętni są formułce Szella (t. zw. Bandabkommen).

Sonn und Mont. Zeitung donoszą z Botzen że odbyte tam pod przewodnictwem burmistrza miasta zgromadzenie wyborców uchwaliło wotum nieufności posłowi Grabmayerowi za nieodpowiednie zastępowanie interesów ludności południowo-tyrolskiej.

Pester Lloyd zaprzecza również wiadomości, podanej przez N. Fr. Presse a pochodzącej rzekomo z kół dyplomatycznych, jakoby Austro-Węgry nosiły się z planami okupacyjnymi w Chinach. P. Lloyd twierdzi, że w całym tem doniesieniu nie ma ani słowa prawdy.

Węgierska Izba magnatów przyjęła w sobotę po krótkiej dyskusji prowizorium budżetowe i ustawę o kontyngencji rekrutów.

Pomimo stanowczego zaprzeczenia pogłosce o zamiarze Austro-Węgier nabywania jednego z portów chińskich, postanowił dep. Kossuth wnieść w tej sprawie interpelacyę w Izbie deputowanych do prezesa gabinetu. Interpelacya ta ma być wniesioną na posiedzeniu w przyszłą sobotę.

Cesarz Wilhelm był w sobotę na obiedzie u ks. kanclerza Hohenzolerna, a wzięli w nim udział obok kilku ministrów i sekretarzy stanu, ambasadorowie Austro-Węgier, Włoch, Rosyi i Anglii.

Przed wyjazdem na obiad przyjął cesarz na dłuższym posłuchaniu bawiącego w Berlinie Cecila Rhodesa.

Sekretarz stanu hr. Posadowsky, jak donoszą niektóre dzienniki berlińskie, otrzymał dłuższy urlop i wkrótce wyjedzie do Semmering dla „poratowania bardzo nadwątłego zdrowia“. Staatsbürger Ztg., tłumaczy urlop w ten sposób, że hrabia czuje się „znużonym w urzędzie“, i wyciąga z tego odpowiednie konsekwencye. Zwraca mianowicie uwagę, że w ostatnim czasie p. Posadowsky nie bierze udziału w obradach parlamentu.

W parlamencie niemieckim interpelował dep. Richter, o ile prawdziwą jest pogłoska, że Niemcy zamierzają nabyć na własność niektóre wyspy hiszpańskie.

Sekretarz stanu Bulow odpowiedział, że nie może powiedzieć w tej mierze nic stanowczego. Sprawa dojrzeje dopiero wtedy, gdy hiszpańskie kortezje zatwierdzą hiszpańsko-amerykański traktat pokojowy. Dep. Richter oświadczył, że on i jego przyjaciele polityczni dołożą wszelkich starań, aby nie dopuścić do nabywania nowych bezwartościowych kolonii.

Jak donoszą dzienniki berlińskie, wybór pierwszego burmistrza Berlina Kirschnera został już przez cesarza zatwierdzony.

Ze strony wiarygodnej zaprzeczają doniesieniu jakoby stanowisko pruskiego ministra wojny generała Gosslera było zachwiane rzekomo z powodu, że w komisji nie dość energicznie popierał przedłożenie wojskowe o powiększeniu stanu efektywnej armii. Owszem minister wojny oświadczył z góry, że uchwała komisji redukująca znacznie żądanie rządu co do powiększenia piechoty jest niemożliwą do przyjęcia. Koła decydujące podnoszą, że w obec znacznie zwiększonych żądań wojskowych w Rosyi i Anglii muszą domagać się absolutnie miernego powiększenia wojska i wskazują na pogłoskę, że także austriacko-węgierski zarząd wojenny zamierza wystąpić w delegacyach z większemi żądaniami. Gdyby centrum upierało się w swej uchwale, wówczas należałoby się przygotować nie na ministerjalne lecz na parlamentarne przesilenie. Stanowcze głosowanie nad przedłożeniem wojskowym nastąpi w parlamencie prawdopodobnie już we wtorek dnia 14 b. m.

P. Mansurow, kierownik poselstwa rosyjskiego w Belgradzie złożył prezesowi gabinetu i ministrowi spraw zagranicznych dr. Giorgiewiczowi bezwzględnie po jego powrocie z zagranicy oficjalną wizytę, z czego wnioskuje, że wyjazd posła rosyjskiego Szadowskiego nie stał się powodem naprężenia stosunków rosyjsko-serbskich.

Nowe wybory do bułgarskiego sobrania odbędą się dopiero w pierwszych dniach maja b. r.

Kreteńskie zgromadzenie narodowe po bardzo burzliwej dyskusji, odrzuciło wniosek jednego z deputowanych chrześcijańskich, aby na czele nowej konstytucyj zamieścić postanowienie, że religia państwowa ma być na Krecie religia państwową. Za wnioskiem oddano tylko 22 głosy, przeciw 133.

Zdaje się, iż Porta zaczyna się godzić z położeniem, wytworzonym pomimo jej woli na Krecie. Z Konstantynopola bowiem donoszą, że w Yldiz-Kiosku stracono nadzieję, aby zdołano cokolwiek zmienić, co do zarządzeń na Krecie. Sułtan tedy pragnie tylko, aby formalnie uznano zwierzchnią władzę jego nad Kretą i aby w tym celu książe Jerzy przybył do Konstantynopola dla złożenia padyszachowi hołdu lenniczego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 13 marca. (Dep. pryw. telef.) Towarzystwo tatrzańskie odbyło wczoraj walne zgromadzenie pod przewodnictwem wiceprezesa dr. Karola Kasparka. Po załatwieniu wstępnych czynności, wybrano przez akłamacyę: w miejsce ś. p. Stefana hr. Zamoyskiego prezesem JE. dr. Leona Bilińskiego b. Ministra skarbu, wiceprezesem ks. Jozafata Sobierańskiego; członkami wydziału na 3 lata Wacława Anczyca, dr. Wład. Grabowskiego, ks. Aug. Sutora, Leopolda Świerza, Wład. hr. Zamoyskiego; członkiem na 2 lata, dr. Tad. Bednarskiego, a na rok 1 Wiktora Barabasza.

Kraków, 13 marca. (Dep. pryw. telefonem). Prezesem Koła mieszczańskiego wybrany pierwszy wiceprezydent miasta dr. Karol Pieniżek.

Kraków, 13 marca. (Dep. pryw. telefonem). Wytoczony przez ks. Stojałowskiego proces o obrazę czci przeciw Franciszkowi Sułczewskiemu odbędzie się dnia 22 b. m. Termin rozprawy, wytoczonej przez ks. Stojałowskiego przeciw dr. Markowi o obrazę czci, nie jest oznaczony, dochodzenia są bowiem jeszcze w toku.

Kraków, 13 marca. (Dep. pryw. telef.) Odbyło się tu posiedzenie komisji specjalnej w Izbie handlowej w sprawie budowy kolei Nowy Targ-Suchahora, ewentualnie: Zakopane-Suchahora. Komisja oświadczyła się za linią Nowy Targ-Suchahora, a to ze względów rentowności, z powodu, że linia ta jest właściwie o 24 kilometrów krótsza. Na linii Zakopane-Suchahora byłyby przewóz towarów droższy o 4 do 6 zł. na wagonie, co odpowiada długości 24 kilom., tak, że cały ruch towarowy między Galicyą a Węgrami byłby niezwykle wysokimi frachtami obciążony.

Interesem Zakopanego odpowiada najlepiej połączenie kolejowe z Nowym Targiem; Zakopane nie ma ciężenia ku Węgom ani pod względem ruchu osobowego, ani towarowego. Za linią Nowy Targ-Suchahora przemawia i to, że różnica pomiędzy kosztami budowy linii krótszej i dłuższej wynosi pół miliona zł., które oczywiście kraj musiałby zapłacić. Komisja zaleciła na podstawie tych motywów wniesienie petycji do Ministerstwa kolei żelaznych i do Wydziału krajowego.

Wiedeń, 13 marca. Doroczna uroczystość marcowa odbyła się tu wczoraj spokojnie; 12—15 tysięcy ludzi, przeważnie socjalno-demokratycznych robotników, udało się w zwartych szeregach na ementarz centralny, gdzie wszyscy przemaszewowali przed obeliskiem, ustawionym nad grobem poległych w rozruchach marcowych i złożyli na nim wieńce. Po wygłoszeniu kilku mów, opuścili robotnicy około godziny 5 po południu ementarz w szeregach, śpiewając pieśni robotnicze. Spokój nigdzie nie został zakłócony.

Budapeszt, 13 marca. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmku węgierskiego dyskutowano nad budżetem na rok 1899.

Prezydent zawiadomił Izbę, że pos. Major wnieśli na koniec posiedzenia interpelacyę w sprawie chińskiej. Poseł ów zapytuje w interpelacji prezydenta ministrów, czy mu wiadomo, że P. Minister hr. Gołuchowski nosi się rzekomo z zamiarami okupacyjnymi względem Chin.

Praga, 13 marca. Komitet wykonawczy posłów na sejm czeski, należących do niemieckiego stronnictwa postępowego, odbył posiedzenie pod przewodnictwem posła Schlesingera. W konferencji wzięli udział wszyscy postępowi posłowie niemieccy na sejm czeski, natomiast nie było posłów z partyi niemiecko-ludowej. Po długiej dyskusji, uchwalono rezolucyę, że od czasu abstenencyi Niemców z sejmku czeskiego sytuacja się nie zmieniła, Niemcy więc nie mają powodu zmieniać swej taktyki.

Praga, 13 marca. Komunikat drugiego odłamu niemieckich liberałów, zwanego stronnictwem wiernokonstytucyjnej wielkiej własności, które odbyło tu narady pod przewodnictwem ks. Rohana, wyraża życzenie, aby akcyja, mająca na celu ustalenie narodowo-politycznych postulatów niemieckich, jak najprędzej doszła do skutku. Stronnictwo oświadcza się przeciw okrojowaniu ustawy językowej na podstawie §. 14. Partya uważałaby ten eksperyment za bardzo niebezpieczny i widziałaby w nim znaczne pogorszenie sytuacji. Stożąc na gruncie wiernego przywiązania do Tronu i do Państwa, stronnictwo wier-

nokonstytucyjnej wielkiej własności z jednej strony potępia używanie religii, jako środka walki politycznej, z drugiej protestuje przeciw wciągnięciu armii do waśni narodowościowej.

Praga, 13 marca. Bohemia donosi z Dreznia, że na uroczystym wieczorze tamtejszego „Schulvereinu“ przemawiać miał także poseł do austr. Rady państwa dr. Zenko Schücker. Rząd saski jednak zakazał tego przemówienia.

Rzym, 13 marca. Z powodu uroczystości koronacyjnej i wyzdrowienia Papieża celebrował wczoraj kardynał Rampolla uroczyste „Te Deum“. Na nabożeństwie byli obecni liczni wysoocy dygnitarze, ciała dyplomatyczne, arystokracja i wielka liczba publiczności. Z nadziejami zmroku iluminowano wspaniale kościół św. Piotra.

Rzym, 13 marca. Mazzoni ze względu na to, że stan zdrowia Papieża jest wcale dobrym, odwiedzi Ojca św. dopiero we środę. — Lekarze zezwoliли już Papieżowi udzielać posłuchań i oddawać się zwykłemu zajęciom.

Bruksela, 13 marca. Wydany wczoraj wieczorem biuletyn o zdrowiu królowej stwierdza, że rekonwalescencya jej postępuje naprzód, bezsenność ustąpiła a siły wzmagają się powoli.

Bruksela, 13 marca. Jak donoszą dzienniki, delegatem belgijskim na konferencyę rozbrojenia w Hadze, mianowany został prezydent Izby deputowanych.

Paryż, 13 marca. Według urzędowych wykazów, zgłoszonych przez dyrekcycę cel, import do Francji w pierwszych dwóch miesiącach bież. roku wynosił 702 milionów fr., o 26 mil. mniej niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Równocześnie osiągnął eksport Francyi sumy 418 mil. fr. o 20 mil. fr., więcej niż w r. poprzednim.

Paryż, 13 marca. Śledztwo w sprawie katastrofy pod Tulonem wykazało, że najprawdopodobniej powodem wybuchu prochu był zamach anarchystyczny.

Nizza, 13 marca. Przejeżdżając przez Tulon, wyraziła królowa prefektowi miasta współczucie swoje z powodu katastrofy w prochowni Lagoubran. — Królowę przyjmowano w Tulonie uroczystie.

Madryt, 13 marca. Aguinardo wzbrania się ciągle wypuścić na wolność generałów hiszpańskich na Filipinach, domagając się satysfakcyi za stracenie w swoim czasie w Manilli przywódcy powstańców Rizala.

Madryt, 13 marca. W wielu miastach prowincjonalnych odbyły się demonstracye, urządzone przez żołnierzy, domagających się wypłacenia zaległego żołdu.

Londyn, 13 marca. Jak donoszą z Hallowy, Gomez, dotychczasowy przywódca powstańców, został na podstawie uchwały zgromadzenia narodowego usunięty z tego stanowiska, a to z tego powodu, że w imieniu Kubańczyków przyjął od Amerykanów 3 miliony dolarów odstępnego. Gomez ogłosił manifest, w którym powiada, że z powodu uchwały zgromadzenia narodowego, ustępuje.

Nowy Jork, 13 marca. Przedwczoraj odpłynął zład okręt z sumą trzech milionów dolarów na Kubę, którą to sumę Kubańczycy przyjęli od Amerykanów.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 13 marca 1899. Zamknięcie giełdy (Schlusscourse) godz. 2 min. 30. Akcyje austr. zakł. kredyt. 369-12, Akcyje węg. zakł. kredyt. 397-—, Akcyje Anglobanku 159-50, Akcyje Unionbanku 327-—, Akcyje Banku dla krajów koronnych 243-25, Akcyje Bankvereinu 278-37, Akcyje Bodenkredit 490-—, Akcyje galicyjskiego Banku hipot. ——, Akcyje kolei państwowych 360-50, Akcyje kolei południowej 65-75, Akcyje tramwayowe 550-—, Akcyje kolei Elbethal 255-25, Akcyje kolei północnej 342-50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 292-50, Akcyje Alpine 242-60, Akcyje Rima Muranyi 321-75, Akcyje praskiego Towarzystwa żel. 1250-—, Akcyje fabryki broni 218-—, Akcyje tureckie tytoniowe 135-25, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 96-70, Renta majowa 101-05, Austriacka renta koronowa 101-15, Węgierska renta koronowa 97-85, 56 l. listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95-90, 4 prc. listy Banku krajowego 98-—, 4 i pół prc. listy Banku krajowego 100-95, 4 prc. listy Banku hipotecznego 96-75, 4 i pół prc. listy Banku hipotecznego 100-25, 5 prc. listy Banku hipotecznego 110-20, 4 prc. Obligacye propinacyjne 98-—, 4 prc. galicyjska krajowa pożyczka 97-20, 4 prc. pożyczka miasta Lwowa 94-20, Losy tureckie 63-60, Marki 59-—, Rubel 127-25. Lombardy ——

Tendencya w skutek lepszych sprawozdań finansowych mocna; koniec bez interesu.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Lekarz chorób dziecięcych Dr. Antoni Wachtel ordynuje jak dawniej przy ul. Kopernika l. 18.

Wszech nauk lekarskich Dr. Władysław Borzęcki ordynuje od godziny 3 — 5, ul. Grodzickich 6. I schody.

100.000 Koron, 25.000 Koron i 10.000 Koron są głównymi wygranymi wielkiej Loteryi Wystawy Jubileuszowej. Zwracamy uwagę naszym Szanownym Czytelnikom na to, że te wygrane także w gotówce po odciążeniu 20 proc. wypłacone być mogą i że ciągnięcie nieodwołalnie dnia 18 marca 1899 nastąpi.

Jako dobrą i pewną lokacyę

polecamy 4% Listy hipoteczne koronowe, 4 1/2% Listy hipoteczne, 5% Listy hipoteczne premiowane, 4% Listy Towarzystwa kredyt. ziemsk. 4 1/2% Listy Banku krajowego, 4% Listy Banku krajowego, 5% Obligacje komunalne Banku kraj., 4% Pożyczkę krajową, 4% galic. obligacje propinacyjne, i wszelkie renty państwowe.

Papiery te sprzedaje i kupuje po najdokładniejszym kursie dziennym KANTOR WYMIANY c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego.

Lekeye szermierki na pałasze i florey.

Warunki bardzo przystępne. Dla PP. akademików i uczniów szkół średnich ceny niższe. Zbiorowe lekeye dla pań. Oddzielne godziny według umowy. Zgłoszenia codziennie od godz. 4 do 6 popoł., ul. Zielona l. 22 parter (dom hr. Zamoyskiego).

Wystawy i Muzea.

Nienastająca Wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 popołudniu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct. w dnie powszednie 30 ct. — Dla członków wstępu wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków od godziny 9 rano do godziny 3 po południu) w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed do do godziny 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do g. 1). — Wstęp w dnie powszednie 20 ct., w niedziele wolny.

Nienastająca wystawa wyrobów przemysłu krajowego otwarta codziennie w domu niegdyś Biesiadeckich (przy placu Halickim.) Wstęp wolny w poniedziałek, czwartek i piątek, w inne dnie 10 ct. — Wszystkie przedmioty na sprzedaż.

Zakład narodowy im. Ossolińskich Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 rano do godziny 3 po południu z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. — Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 po południu.

Cennik wowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, d. 12 marca 1899.

Table with multiple columns: I. Akcyje za sztukę, II. Listy zastawne za 100 zł, III. Obligacje za 100 zł, IV. Losy, V. Monety. Includes various financial instruments and their prices.

Table with multiple columns: Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr., B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych), C. Obligacje kolejowe, D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej), F. Inne publiczne pożyczki.

Table with multiple columns: Gal. poz. kraj. z r. 1873 za 100 zł 6 pr., G. Listy zastawne, Oblig. hipot. i listy dłużne, H. Obligacje z prawem pierwszeństwa 100zł. nom., J. Losy (za sztukę).

Table with multiple columns: Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł., K. Akcyje banków (za sztukę), L. Akcyje Przedsiębiorstw transportowych, M. Akcyje Przedsiębiorstw przemysłowych, N. WEKSLA, O. WALUTY.

Kurs giełdy wiedeńskiej. Dnia 11 marca 1899. A. Ogólny dług państwa. Jednolity dług państwa w bankot. maj-listopad, luty-sierpień.

F. Inne publiczne pożyczki. Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr., Pożycz. reg. Dunaju z r. 1873 los. 5 pr.

J. Losy (za sztukę). Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł., Zakład kred. dla h. i p. 100 zł., Clary 40 zł. mk.

O. WALUTY. Dukat cesarski, Austr. węg. 8 guld. złota moneta, 20-frankówka, 20-markówka.

Jako pewną i korzystną lokacyę kapitałów polecamy: 4 i 4 1/2 proc. Listy zast. Banku kraj., 4 1/2 i 5 proc. Oblig. kom. Banku kr. 4 proc. Listy zast. Tow. kredyt. ziemsk. 4 i 4 1/2 proc. Banku hipotecznego.

Sokal i Lilien Dom bankowy i kantor wymiany

Zlecenia z prowincyi załatwiamy odwrotną pocztą bez doliczenia prowizyi.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. Ne. V 592/98 1 (1471 2-3) C. k. Sąd powiatowy w Przemyslu wdraża wskutek odczwy c. k. komisaryatu policji w Przemyslu z dnia 29 listopada 1898 Ne. V. 592/98 1 postępowanie amortyzacyjne co do zaginionych rzekomo papierów wartościowych tj. losu węgierskiego czerwonego krzyża Ser. 5829 Nr. 56, 5 losów serbskich a to Ser. 8935 Nr. 44, Ser. 5541 Nr. 11, Ser. 2964 Nr. 11, Ser. 7235 Nr. 33, Ser. 810 Nr. 22.

cznego Serya B. Nr. 532 na 500 zł. z kuponami od 1 listopada 1897 i talonem i 5 sztuk tychże samych listów zastawnych Serya A. Nr. 802, 803, 1317, 2781 i 2867 po 100 zł. wraz z talonami i kuponami od 1 listopada 1897. 2. eewersu depozytowego z 9 kwietnia 1898 opiewającego na 2 sztuki 4 proc. listów zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego z 1 lipca 1897 Serya V Nr. 27228 i 27.230 po 100 zł. z talonami i kuponami od 30 czerwca 1898, aby w ciągu roku złożył te rewersa w tutejszym sądzie, bowiem inaczej takowe uznane zostaną za nieważne. Przemysł, 17 stycznia 1899.

L. cz. 1392/98 (1) (1723 2-3) Sprawa egzekucyjna Powiatowej Kasy oszczędności w Kałuszu przeciw Pawłowi Kołomyjce pto 40 zł. w. a. z pn. Gdy Leibisz Winkler dotąd w myśl warunków licytacyjnych do dni 30 po prawomocności tabeli płatniczej z dnia 19 grudnia 1896 l. 21336 dokumentami się nie wykazał bądź z zapłaty wierzytelności do ceny kupna przekazanych, bądź zezwoleniem odnośnych wierzycieli hipotecznych na pozostawienie wierzytelności przy hipotece ani reszty ceny kupna w kwocie 821 zł. nie złożył do depozytu za nabytą w dniu 11 grudnia 1896 posiadłości Pawła Kołomyjca Hryniowego whl. 125 gm. kat. Kopanka objętą za cenę 905 zł. a. w. z pn. przeto na wniosek Powiatowej Kasy oszczędności

w Kałuszu zarządza się relicytacyę tej posiadłości na koszt i niebezpieczeństwo opiekującego nabywcy i jeden termin do tej relicytacji wyznacza się na dzień 14 marca 1899 o godz. 10 1/2 przed południem w tut. sądzie biuro 7. Za podstawę relicytacji służą: Warunki licytacyjne ustalone tusąd. uchwałą z dnia 15 sierpnia 1895 l. 15772. Z tą atoli odmianą, że cenę wywołania stanowi cena kupna przy licytacji przez opiekującego nabywcę ofiarowana t. j. kwota 905 zł. a. w. Na tym terminie jednym po myśli §. 451 pat. ces. z 19/12 1796 l. 329 z us. zostanie ta posiadłość sprzedaną nawet niżej ceny szacunkowej za jakakolwiek cenę. Relicytacja nie będzie miała miejsca jeżeli opiekujący nabywcą przed godziną do licytacji wyznaczoną złoży w sądzie zalegagotówce. jąca resztceny kupna i kosztu narosłe w Z chwilą prawomocności tej uchwały staje się licytacja pierwsza bezskuteczna. Koszta wierzyciela egzekwującego powiatowej kasy oszczędności oznacza się na 4 zł. 82 ct. C. k. Sąd powiatowy, Oddział I. Kałusz, dnia 19 grudnia 1898.

Licytacje.

L. cz. E. 293/98 (6) (1609 3—3)

Na żądanie Binnena Akselrada, karczmarza w Palikrowach odbędzie się dnia 12 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 2 licytacja realności objętej wyk. hip. l. 120 gm. Palikrowy Wincentego Krawczuka własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 250 złr.

Najniższa cena wynosi 163 zł. 33 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zatośce, dnia 9 lutego 1899.

L. cz. E. 690/98 (4) (1727 3—3)

Na żądanie Stanisława Bukowskiego, nauczyciela w Sorocku, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 licytacja realności objętej wchl. 413 ks. gr. gm. kat. Dorofijówka z parceli ogrodowej lk. 141/1 się składającej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 72 zł. 8 ct. a. w., przynależności zaś nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 43 zł. 6 ct. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Podwołoczyska, dnia 17 lutego 1899.

L. cz. E. 1712/98 (2) (1751 3—3)

Na żądanie Izabela Józefa Tauba kupca w Wełdzirzu, zastąpionego przez adw. dr. Rosenbuscha w Dolinie, odbędzie się dnia 28 marca 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10 licytacja 1/4 części posiadłości lwh. 70j całej posiadłości wchl. 80 i pokowy posiadłości wchl. 81 ks. gr. gm. kat. Wełdzirz objętych dłużnika Hawrasia vel Hawryły Bejezaka syna Nykoly własnych wraz z przynależnościami, składającymi się z pary koni, krowy, wozu, sań, sieczkarni i uprzęży na konie.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytację, są ocenione na 1325 zł., przynależności zaś na 185 zł. a. w.

Najniższa cena wynosi 1006 zł. 36 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 10.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia te-

go rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości względnie części nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dolina, dnia 4 lutego 1899.

L. cz. E. 274/98 (5) (1797 2—3)

Na żądanie Dyrekcyi Stowarzyszenia pożyczkowego „Praca i Oszczędność“ w Jordanowie zastąpionej przez generalnego pełnomocnika adwokata dr. Kutrzebę odbędzie się dnia 11 kwietnia 1899 o godzinie 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Jordanowie licytacja realności pod lk. 177 lwh. 177 oraz 2/16 części posiadłości lwh. 2 księgi gruntowej gminy katastralnej Rabka objętych Floryana i Katarzyny Mierzwów własnością będących wraz z przynależnościami realn. objętej lwh. 177 składającymi się z 10 korey ziemniaków, 5 korey owsa, 2 korey jęczmienia i 5 centnarów słomy owsianej i jęczmiennej.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 392 zł. 63 ct. przynależności zaś na 36 zł.

Najniższa cena wynosi 272 zł. 25 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Jordanów, dnia 1 marca 1899.

L. cz. VI. 42/85 (5) (1724 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Niżankowicach rozpisuje na dzień 10 kwietnia 1899 o godzinie 10 rano relicytację realności Jana Czerwińskiego wyk. hip. 81 gm. Niżankowice, na zaspokojenie wierzytelności Heleny Cichońskiej w kwocie 140 zł. wa. zpn. z tem że na terminie tym realność ta nawet niżej ceny wywołania 350 zł. wynoszącej za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującym sprzedaną zostanie.

Wadium wynosi 35złr. Kuratorem nieobecnych wierzycieli ustanowiony Adolf Medwesi w Niżankowicach. Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w tusądowej kancelarii.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Niżankowice, dni 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 886/98 (4) (1798 2—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Kałuszu, zastąpionego przez adw. dr. M. Staneckiego, odbędzie się dnia 7 kwietnia 1899 o godzinie 11 1/2 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Kałuszu w c. k. sądzie powiatowym licytacja połowy realności objętej lwh. 243 ks. gr. gm. Kamień masy spadkowej sp. Nykoly Tymków własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z chaty drewnianej strzechą krytej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 325 zł. a. w., przynależności zaś na 8 zł. 75 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 222 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy

zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 8 grudnia 1898.

L. cz. Succ. 9050 1249/VII. (1811 2—3)

C. k. Sąd krajowy cyw. Oddział VII. we Lwowie, jako władza sprawy niesporne przewodząca, ogłasza niniejszem, że dnia 22 marca 1899 o godz. 10 z rana odbędzie się w tut. sądzie w biurze Nr. 20 dobrowolna publiczna licytacja, celem, wydzierżawienia do fundacyi Stanisława hr. Skarbka należących w powiecie Żydaczowskim w obrębie gmin katastralnych Rozwadów, Nadiatyce i Uście położonych łąk zwanych „Tabor“ „Maniów i Łukawieńskie“ „Moczar“ „Żebusów“ na dalszy okres dzierżawy trzech letni a mianowicie na czas od 1 kwietnia 1899 do 31 marca 1902, że cena wywołania kwotę 12750 zł. a. w. rocznie wynosi, że każdy chęć wydzierżawiania mający 10 pre. ceny wywołania w gotówce lub w papierach wartość popularne bezpieczeństwo przedstawiających jako wadium do rąk komisji licytacyjnej, złożył winien, że wolno będzie również chęć zadzierżawiania mającym wnieść oferty i na pojedyncze kompleksy łąk przy czem ustanawia się następujące ceny wywołania:

za łąki „Tabor“ 1400 zł.

za łąki „Maniów i Łukawieńskie“ 9650 zł.

za łąki „Moczar“ 1200 zł.

za łąki „Żebusów“ 500 zł., że licytacja ta będzie wyłącznie na pisemne oferty przeprowadzoną, że zatwierdzenie umowy dzierżawnej względnie wybór osoby dzierżawcy między oferentami zastrzeżeniem jest Radzie administracyjnej fundacyi hr. Skarbka która wysokość ofiarowanego czynszu nie wiąże, oraz że na terminie tym oferty przyjmowane będą tylko do godz. 12 w południe i po uływie tego czasu żadna więcej oferta przyjęta nie będzie.

Szczegółowe warunki licytacyjne mogą być przejrane w kancelarii S. VII tut. sądu lub w kancelarii centralnej Administracyi fundacyi Stanisława hr. Skarbka we Lwowie w gmachu teatralnym od godziny 9 — 2 codziennie.

Lwów, dnia 4 marca 1899.

L. cz. E. 1306/98 (4) (1796)

Na żądanie Wasyla Drozdowskiego w Borszczowie, odbędzie się dnia 11 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności wyk. hip. l. 444 gm. kat. Muszkatówka objętej, składającej się zpr. 1273 w niwie „Dolina“ położonej obszaru 79 arów 41 m. mierzącej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 110 złr. w. a.

Najniższa cena wynosi 73 złr. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Borszczów, dnia 9 lutego 1899.

L. cz. E. 1320/98 (6) (1098)

Na żądanie Mójjesza Reicesa kupca w Drohobyczu odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja połowy realności obj. wchl. 492 Droho-

bycz Zadworna Leiby i Jony Glockenberg własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z komórki i t. d.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 290 zł. 66 zł. przynależności zaś na 40 ct.

Najniższa cena nieruchomości wynosi 145 zł. 33 ct., przynależności 27 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Drohobycz, dnia 25 grudnia 1898.

L. cz. E. 665/98 (3) (1010)

Na żądanie Motia Hochmana w Wowni odbędzie się dnia 15 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 w Stryju, licytacja parceli kat. l. 574 do wyk. hip. l. 822 ks. gr. gm. Lisiatyche wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 250 zł.

Najniższa cena wynosi 125 zł. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 20 grudnia 1898.

L. cz. III. 824/70-98 (8) (1807 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kredyt. włościańskiego w kwocie 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się dnia 24 marca 1899 o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez relicytację realności pod l. 487 w gminie Rożnowa wchl. 1414 objętej dłużników po Tymofiju Onufrejczuku Warwary Paranezczy i Zofii Radysz własnej.

Cena wywołania jest podkup 361 zł. 20 ct.

Wadium 38 zł. 12 ct.

Resztę warunków licytacji i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zabłotów, dnia 30 grudnia 1898.

L. cz. VII 12 p. 3 93 (208) (1248 2—3)

C. k. sąd obwodowy w Przemyślu, zawiadamia że w sprawie konkursowej Eliasza Ettingera rozpisal relicytację połowy majątności Olszaniey—Kierniczka wchl. 715 objętej, Eliasza Ettingera własnej na 15 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w biurze Nr. 28 z tem że sprzedaż nastąpi za jakkolwiek cenę nawet niżej ceny wywołania.

Cenę wywołania stanowi kwota 41922 zł. 50 ct. wadium 4192 zł. 25 ct.

Resztę warunków licytacyjnych akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w kancelarii Oddziału V.

Przemyśl, dnia 10 stycznia 1899.

L. cz. E. 650/98 (4) (1562)

Na żądanie Towarzystwa zalickowego w Pilźnie, zastąpionego przez dr. Fiderkiewicza, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilźnie licytacja realności lwh. 432 ks. gr. gminy kat. Łęki, dolne objętej Stanisława Sztorca własnej.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 567 zł. 75 ct. Najniższa cena wynosi 378 zł. 50 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Pilzno, dnia 16 lutego 1899.

L. cz. E. 391/98 (6) (1566 1—3)

Na żądanie p. Dawida Schachta kupca Szczercu odbędzie się dnia 12 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 1 w Szczercu licytacja real. obj. wyk. l. 115 ks. gr. gm. Krasowa Reichenbach, w skład której wchodzi parcele budowlane 75 i 76 i gruntowe 304, 31, 332, 352, 353, 355, 356, 577, 578, 579, 625, 626, 657/1, 686 2, 708/1, 728/20, 733/1, 793, 823, 851, 868, 966, 987, 1007, 1103, 1104, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego, stajni stodoły, wozowni, komory, piwnicy, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytację jest oceniona na 5037 zł. 9 ct., przynależności zaś na 1190 zł. w. a.

Najniższa cena wynosi 3358 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Szczerzec, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 171/98 (4) (1827)

Na żądanie p. Emili Machniuk w Laszkach, odbędzie się dnia 13 kwietnia 1899 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, licytacja 3/4 części realności lwh. 349 ks. gr. gm. Laszki objętej, Dmytra Krysa własnej wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 306 zł.

Najniższa cena wynosi 204 zł. a. w., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości, dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo-

wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radymno, dnia 15 lutego 1899.

L. cz. E. 333/98 (5) (1823)

Na żądanie Marcina Młeczki, zastąpionego przez adw. dr. Fabry'ego w Kętach, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1899 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7 w Kętach licytacja realności lwh. 442 gm. kat. Kęty objętej, Piotra Handzlika własnej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego i stodoły

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na 1410 zł. 23 ct. a. w., przynależności zaś na 450 zł.

Najniższa cena wynosi 1240 zł. 16 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kęty, dnia 2 marca 1899.

L. cz. E. 170/98 3 (1830)

Na żądanie p. Ferdynanda Ankiewicza, masarza w Tuchowie, odbędzie się dnia 14 kwietnia 1899 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 parter licytacja 1/6 części realności whl. 10 ks. gr. gm. kat. Tuchów objętej niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Ankiewicza własnej.

1/6 część nieruchomości, wystawionej na licytację, jest oceniona na 150 zł.

Najniższa cena wynosi 93 zł. 05 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem ustala i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2. parter.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Tuchów, dnia 13 lutego 1899.

L. cz. E. 699/98 (7) (950 1—3)

Na żądanie egzekucyjnego popierającego c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja realności lwh. 64 księgi gr. dla I. dz. m. Kolomyi objętej, dłużnika Chaima Frankla własnej wraz z przynależnościami, składającą się z kamieniczki jednopiętrowej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację jest oceniona na sześć tysięcy (6000) zł. aw., przynależność zaś na 7992 zł., razem na 13992 zł.

Najniższa cena wynosi zatem połowę tej sumy to jest 6996 zł. aw., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym

terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kolomyja, dnia 26 stycznia 1899.

L. cz. E. 87 98 (6) (1855 1—3)

Na żądanie Jana Gasińskiego odbędzie się dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Andrychowie licytacja realności lwh. 343 i realności lwh. 518 w Rzeczynach Brzeznie własnością Franciszka i Maryi małż. Magierów tudzież nowonabywczyń Teresy Burej, wraz z przynależnościami, składającymi się z domu drewnianego i stajni

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytację, jest oceniona na kwotę 1416 zł. 49 1/2 ct. przynależności zaś na 0 zł.

Najniższa cena wynosi 895 zł. 99 ct., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Andrychów, dnia 30 stycznia 1899.

L. cz. E. 541/98 (2) (1861)

W skutek uchwały z dnia 15 stycznia 1899 liczbą czynności E. 541/93 (2) sprzedane będą d. 10, 11, 12 i 13 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w Kormanicach w drodze publicznej licytacji: bydło, konie, powozy, sanie, uprzęży, koce, pługi, radła, wozy, skrzynie, beczki, sikawki, brony, młynki do młynkowania i czyszczenia zboża, kieraty, sroma rogi jelenie i sarnie, lustra, obrazy, fotele, kaczepy, szafy, fortepiano, stoły lampy, etażerki, strzelby, palasze, szpady dywany, umywalnie, zegary, krzesła i wiele innych ruchomości

Przedmioty te można oglądać w Kormanicach u zobowiązanych pp. Tadusza i Wilhelmyny Studnickich.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Niżankowice, dnia 25 lutego 1899.

L. cz. E. 180/98 (7) (1645 1—3)

Na żądanie p. dr. Adama Bobilewicza adwokata w Krakowie, odbędzie się dnia 17 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22 w Krakowie, licytacja dóbr tabularnych Iwkowa część II lwh. 173 objętych w powiecie Brzeskim położonych.

Nieruchomość powyższa, nie posiadająca żadnego inwentarza żywego ani martwego ani bez żadnych innych przynależności wystawiona na licytację, jest oceniona na 4661 zł. 49 ct. a. w.

Najniższa cena wynosi 3107 zł. 66 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 22.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

dowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 12 lutego 1899.

L. cz. E. 148/98 (7) (1866 1—3)

Na żądanie Galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie odbędzie się dnia 10 kwietnia 1899 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 licytacja dóbr Tarnowica polna objętych whl. 380 księgi gruntowej dla większych posiadłości Mieczysława Rokosowskiego własnych wraz z przynależnościami składającymi się inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytację, jest oceniona na 72000 zł. przynależności zaś na 4433 zł.

Najniższa cena wynosi 50955 zł. 34 ct. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4.

Takie prawa, wobec których, niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 8 lutego 1899.

Konkursa.

L. Prez. 2895 499 (1782 2—3)

K O N K U R S.

Przy sądzie:

- krajowym w Krakowie,
- obwodowym w Nowym Sączu,
- powiatowym w Mahowie,
- powiatowym w Zatorze jest do obśadzenia posada oficyała kancelaryjnego w X. randze.

Podania o powyższe lub przy innych sądach opróżnić się mogące posady oficyałów kancelaryjnych II. klasy, wnosić należy do 4 kwietnia 1899 do Prezydium sądu:

- ad a) krajowego w Krakowie,
- ad b) obwodowego w Nowym Sączu,
- ad c) i d) obwodowego w Wadowicach.

Prezydium sądu wyższego

Kraków, 9 marca 1899.

L. Prez. 2217 12/99 (1783 2—3)

K O N K U R S.

Przy sądzie wyższym w Krakowie opróżniona została posada oficyała kancelaryjnego w X. randze.

Podania o powyższą lub przy innym sądzie opróżnić się mogącą posadę oficyała kancelaryjnego II. klasy wnosić należy w przepisanej drodze do 4 kwietnia 1899 do Prezydium sądu wyższego w Krakowie.

Prezydium sądu wyższego

Kraków, 8 marca 1899.

L. 197 (1780 2—3)

K O N K U R S.

W celu nadania posagu z fundacji im. Ignacego Lewkowicza na rok 1899 w kwocie 1503 zł. 40 ct. biednej izrael. dziewczynie w dniu 13 maja b. r., jako w rocznicę śmierci fundatora, rozpisuje się niniejszem konkurs.

Ubiegające się dziewczęta winne dostarczyć legalnego dowodu:

- na przynależność do gminy lwowskiej;
- na ewentualne pokrewieństwo z fundatorem;
- na ubóstwo;
- na ukończony 16 rok życia;
- na nienaganny moralny żywot;
- na okoli znosć, czyli rodzice żyją lub zmarli.

Podania w dowody powyższe zaopatrzone należy wnieść najpóźniej do 16 kwietnia 1899 do kancelaryj Zboru izraelskiego (przy ul. Rzezańkiej l. 5).

Przełożenstwo Zboru izrael.

Lwów, dnia 1 marca 1899.

Nr. 727 P. (1835 1—3)

Concursauschreibung.

Bei dem k. k. Polizei-Commissariate in Mähr-Osttrau gelangt die Stelle eines Polizei-Commissäres oder, falls sich für diese kein geeigneter Bewerber finden sollte, eines Polizei-Conceptisten zur Besetzung.

Bewerber um diese Stelle haben ihre vorschriftsmässig instruierten Gesuche, in welchen nebst der Kenntnis der deutschen Sprache auch die Kenntnis der polnischen und böhmischen oder wenigstens einer dieser beiden Sprachen und zwar in erster Linie der polnischen nachzuweisen ist, bis 5 April 1899 im vorgeschriebenen Dienstwege bei dem gefertigten Präsidium einzubringen.

Vom k. k. schles. Landespräsidium.
Troppau, am 8 März 1899.

L. 21.333 (1833 1—3)

W celu nadania stypendyów artystom rokującym dobre nadzieje na przyszłość, a nie posiadającym środków do dalszego kształcenia się w zawodzie artystycznym, wzywa się niniejszem w myśl reskryptu pana Ministra Wyznań i Oświecenia z dnia 6 lutego 1899 r. l. 3308 tych artystów z Królestw i Krajów reprezentowanych w Radzie państwa, którzy pracując samodzielnie w zakresie poezji, malarstwa, sztuk pięknych plastycznych i kompozycji muzycznej, chcą ubiegać się o stypendyum artystyczne a mogą się wykazać warunkami poniżej podanymi, aby wniosli swe podania do c. k. Namiestnictwa najdalej do dnia 15 kwietnia b. r.

Prawo do ubiegania się o rzezzone stypendyum mają z wyjątkiem uczniów szkół sztuk pięknych jakoteż artystycznych rękodzielników tylko artyści samodzielnie tworzący.

W podaniu należy:

1. przedstawić przebieg dotychczasowego kształcenia się tak ogólnego, jakoteż fachowego w zawodzie artystycznym, tudzież wykazać swoje osobiste stosunki (miejsce urodzenia i przynależności gminnej, wiek, stan, miejsce zamieszkania, stosunki majątkowe i rodzinne itd.).

2. podać w jaki sposób kandydat zamierza ewentualnie użyć uzyskanego stypendyum w celu dalszego kształcenia się.

3. wymienić i dołączyć okazy swoich prac artystycznych z których każdy ma być zaopatrzone imieniem i nazwiskiem autora.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 8 marca 1899.

L. 5257 (1831 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Niniejszem ogłasza się konkurs na następujące posady nauczycielskie w c. k. gimnazjum Franciszka Józefa w Tarnopolu z językiem wykładowym ruskim:

1. Na posadę nauczyciela filologii klasycznej jako przedmiotu głównego a języka ruskiego jako przedmiotu pobocznego.

2. Na posadę nauczyciela języka ruskiego jako przedmiotu głównego i filologii klasycznej jako przedmiotu pobocznego.

3. Na posadę nauczyciela matematyki i fizyki jako przedmiotów głównych.

Do każdej z tych posad przywiązana jest płaca z dodatkami w myśl ustawy z dnia 19 września 1898.

Kompetenci powinni wnieść podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem przełożonej władzy do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do końca marca br.

Zastępcy nauczycieli, którzy wniosą podania o te posady, mają zarazem w podaniu zamieścić prośbę o zaliczenie im czasu spędzonego w służbie nauczycielskiej po uzyskaniu zupełnej kwalifikacji nauczycielskiej do stabilizacji i do dodatków pięcioletnich.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.
Lwów, dnia 6 marca 1899.

Upadłości.

L. cz. S. 4/99 (3) (1786 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie Oddział V. na zasadzie §. 62 ord. konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Samuela Welka a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiekby się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacja konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. Radcę Sądu kraj. Bolesława Działyńskiego, a tymczasowym zarządcą masy p. adw. dr. Romana Krogulskiego.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 17 marca 1899 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. Sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensyj przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby tak-

we nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 7 kwietnia 1899 w c. k. Sądzie obwodowym w Rzeszowie, według prz. pisu ordynacji konkursowej, unikając szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 21 kwietnia 1899 o godz. 10 rano, w biurze komisarsza konkursowego oznaczonym, uwierzytelnili i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensyj poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczane będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Rzeszów, dnia 3 marca 1899.

L. cz. S. IV. 3/99 (1) (1853 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach ogłasza wdrożone postępowanie konkursowe do majątku Adolfa Keinera, kupca w Wadowicach zamieszkałego, a to do całego ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, i do nieruchomego majątku, położonego w krajach, w których ustawa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z roku 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. Hieronim Błonarowicz, c. k. Radca Sądu krajowego w Wadowicach, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. dr. Bolesław Mikiewicz, adw. w Wadowicach, ze substytucją p. dr. Izidora Daniela, adwokata w Wadowicach.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd, lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania wydziału wierzycieli, wyznacza się termin na dzień 27 marca 1899 o godzinie 10 przed południem w biurze komisarsza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, rozszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby o takowe nawet i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 10 maja 1899, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie obwodowym lub u komisarsza konkursowego zgłosić, i na terminie w dniu 21 maja 1899 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym przed komisarzem konkursowym do likwidacji i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadamiają.

Zgłoszonym i na ogólnym terminie stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny wybór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Wierzyciele, którzy w Wadowicach lub w pobliżu nie mieszkają, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika tamże zamieszkałego, w celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt zastąpi kurator ustanowiony.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego umieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej“.

Wadowice, dnia 10 marca 1899.

L. cz. S. 8/98 (52) (1844)

Do dodatkowej likwidacji zgłoszonej do masy konkursowej Natalii Hirschfeldowej po upływie ogólnego terminu do likwidacji pretensji Mojżesza Anisfelda w kwocie 500 zł., ewentualnie także jeszcze innych możliwie zgłoszonych pretensji, wyznaczam audyencyę w tutej. sądzie biuro Nr. 2 na dzień 5 kwietnia 1899 godzinę 10 rano, na którą wzywam zarządcę masy, krydataryszkę, Mojżesza Anisfelda, tudzież ogół wierzycieli.

C. k. Sąd krajowy cywilny.

Kraków, dnia 9 marca 1899.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 7/99 (2) (1840)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratora Państwa orzekł, że zamieszczone w Nr. 8 czasopisma drukowego „Obrona ludu“ z daty Kraków 4 marca 1899 ustępy artykułu „Galicyjskie wilki egzekucyjne“ od „W żadnym“ do „od wilków egzekucyjnych“, od „a u nas“ do „mleczą“, od „a nie“ do „egzekucyjnym“, od „czy posel“ do „nie“ ustępy artykułu: „Krzywdy i nadużycia“ od „Ludzie czy“ do „Galicyi, od

„Oto krótki“ do „Polacy“, artykułu: „Niesłychane“ od „Żandarmerya“ do „Krzywdy“ zawierają znamiona występku z §. 300 u. k. i zakazuje się rozszerzania tych ustępów.

Kraków, 4 marca 1899.

L. cz. Pr. III. 8/99 (2) (1841)

C. k. Sąd krajowy jako prasowy na wniosek c. k. Prokuratorji Państwa orzekł iż artykuł z napisem: „Stanisław Przybylszewski. Synagoga szatana — Powstanie i Tworzenie“ zamieszczony w Nr. 5 czasopisma drukowego „Życie“ z dnia 1 marca 1899 zawiera znamiona zbrodni z 122 a. b. u. k. i występku z 303 u. k., że się za-twierdza konfiskata tego czasopisma i zakazuje się rozszerzanie tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy.

Kraków, dnia 4 marca 1899.

Kuratele.

L. cz. IV. 1/86 (3) (1681 2—3)

Dla umysłowo chorej Zofii Kłapouszczak z Wyznanki kuratorem ustanowiony Semko Bisyk z Wyznanki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Czortków, dnia 4 lutego 1899.

L. cz. L. 16/98 (5 i 6) (1679 2—3)

Stanisław Żelechowski, właściciel realności w Tarnowie, marnotrawcą uznany, kuratorem dlań Dr. Kazimierz Habura z Dobczyce ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Tarnów, dnia 5 stycznia 1899.

L. cz. L. 18/98 (1730 2—3)

Ilko Kutak z Tuturkowie uznany marnotrawcą, kuratorem jego Demko Hułyd z Tuturkowie.

Sokal, 17 listopada 1898.

L. cz. P. 84/98 (4) (1725 2—3)

Sebastian Szczerbaty w Wulce łętowskiej oddany pod kuratelę jako umysłowo chory, kurator Jan Baran z Łętowni.

Nisko, dnia 16 grudnia 1898.

L. cz. VII. 442/97 (11) (1718 2—3)

Jacko Hrynuch z Obroszyna z powodu marnotrawstwa oddany został pod kuratelę. Kuratorem jego Józef Gajowski z Obroszyna.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 17 września 1898.

L. cz. P. 42/99 (1) (1713 2—3)

Jakób Nawalaniec, gospodarz z Bukowska wsi, uznany marnotrawcą. Kuratorem ustanowiony Antoni Hujzak z Bukowska.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 23 lutego 1899.

L. cz. IV. 352/97 (3) (1761 2—3)

Iwan Przyk z Hruszowie został uznany marnotrawcą, kuratorem dla niego ustanowiony Senko Wasoczański z Hruszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kraków, dnia 1 listopada 1898.

L. cz. P. 195/98 (2) (1759 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kamionce str. ogłasza, że Teodora (Sydorka) Seredę z Łanów polskich uznano marnotrawcą kuratorem ustanawia dlań Mikołaja Terleckiego tamże.

Kamionka str., dnia 6 lipca 1898.

L. cz. L. 16/98 (6) (1763 2—3)

Albinę Pitulównę uznano za umysłowo niedołężną, kuratorem dla niej ustanowiono Piotra Orządale z Czulowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Liszki, dnia 16 lutego 1899.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. VI. 132/97 98 1 (1447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie Oddział II zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Chaima Sternsehera z Zabłotowa, że celem doręczenia mu uchwały tabularnej z dnia 24 grudnia 1897 l. 15458 ustanowiono dlań kuratorem ad actum c. k. notaryusza p. Adolfa Schapirę z Zabłotowa i temuż uchwałę tę doręczono.

Zabłotów, 26 kwietnia 1898.

L. 394/99 (1743 3—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa w myśl §. 29 ust. not. wszystkich, którzyby na mocy pierwszego ustępu §. 25 ust. not. z kaucji służbowej p. Władysława Kaliniewicza, zastępcy c. k. notaryusza śp. Dr.

Henryka Zatheya w Stanisławowie w czasie od 22 października 1897 do 30 czerwca 1898 na zasadzie ustawicznego prawa zastawu zaspokojenia swych pretensyj żądać zamierzali, aby pretensje swe w przeciagu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu tego licząc, u podpisanej c. k. Izby notaryalnej zgłosili, ileż po bezkutecznym upływie tego terminu bez względu na ich pretensje dewinkulacya i wydanie pomienionej kaucyi uprawnionemu nastąpi.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 4 marca 1899.

L. cz. C. XII. 214/99 1 (1805 3—3)

Przeciw Chaimowi Spritzerowi dotychczas w Szczercu zamieszkałemu, którego obecne miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego S. I. we Lwowie przez Jakóba Balsambaua kupca we Lwowie przez adw. dr. Raresa we Lwowie pozew o 202 zł. 2 et.

Na podstawie pozwu wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 16 marca 1899 godz. 9 przed południem, sala III.

Celem strzeżenia praw Chaima Spritzera, ustanawia się pana dr. Diamanda adwokata krajowego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Chaima Spritzera w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XII.

Lwów, dnia 2 marca 1899.

L. cz. C. II. 36/99 1 (1800 2—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Walentemu Świątek, wniesionym został do c. k. sądu w Nisku przez Karolinę Gwóźdź pozew o 160 zł. w. a.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin do rozprawy na dzień 4 kwietnia 1899 godz. 9 z rana.

Celem strzeżenia praw Walentego Świątek, ustanawia się Józefa Świątek w Jeżowem, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Świątkę w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nisko, dnia 14 lutego 1899.

L. cz. T. 19/98 2 (1402 2—3)

C. k. Sąd obwodowy oddział IV w Przemysłu wzywa posiadacza kartki zastawniczej oddziału zastawniczego kasy oszczędności m. Przemysłu Nr. 5560, aby w przeciągu jednego roku zgłosił się w tutejszym sądzie i kartkę zastawniczą przedłożył, ileż w przeciwnym wypadku takowa zostanie amortyzowaną.

Przemysł, 14 października 1898.

L. cz. C. II. 24/99 (1) (1819)

Przeciw Paraście Markiewicz, Hryniowi Markiewiczowi i Jewdosze Pawłów urodzonej Markiewicz której miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chodorowie przez Naścię Markiewicz zamężną Nebor pozew o zniesienie współwłasności realności objętej wykazem hip. l. 89 ks. gr. Strzeliska stare.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na 21 marca 1899 o godzinie 9 rano w biurze Nr. II.

Celem strzeżenia praw niewiadomej z miejsca pobytu Jewdochy Pawłów urodzonej Markiewicz, ustanawia się Pana adwokata Dr. Brilla w Chodorowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jewdochę Pawłów w rzeczonyj sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Chodorów, dnia 23 lutego 1899.

L. cz. C. I. 60/99 (1) (1828 1—3)

Przeciw Pawłowi Królickiemu, szewcowi z Rymanowa, którego miejsce pobytu jest nieznanne, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Rymanowie przez Isaka Katza z Rymanowa pozew o 350 zł. 14 et.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 24 marca 1899 o 10 goiz. rano w tut. sądzie, biuro Nr. 1.

Celem strzeżenia praw Pawła Królickiego, ustanawia się Pana Szymona Federkiewicza w Rymanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Pawła Królickiego w rzeczonyj sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Rymanów, 7 marca 1899.

L. 5810 (1499 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podbużu niniejszym zawiadamia, że w r. 1872 zmarł w Kropiwniku nowym Spiridon Solanek bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli. Ponieważ pobyt spadkobiercy Łucja Solaneka tutejszemu sądowi nie jest wiadomym przeto zwraca go sąd, aby w przeciągu jednego roku licząc od daty niniejszego ogłoszenia zgłosił się do sądu i złożył oświadczenie do spadku. Jeżeli w przeciwnym razie spadek będzie pertraktowanym ze spadkobiercami zgłaszającymi się i z kuratorem Iwanem Solanikiem dla zachowania praw Łucja Solaneka tymczasowo ustanowionym.

C. k. Sąd powiatowy.
Podbuz, dnia 18 grudnia 1896.

L. cz. Praes. 413 18 1/99 (1839)

Prezydium c. k. Sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianowało przewodniczącym Tybunału sądu przysięgłych przy sądzie kraj w Krakowie na II kadencję rozpoczynającą się d. 10 kwietnia 1899 o godz. 9 rano pana dr. Juliana Morelowskiego Wiceprezydenta sądu krajowego i Przewodniczącego sądu krajowego karnego, zaś za-

stępcami przewodniczącego radców sądu krajowego PP. Wilhelma Ursla, Ludwika Klemsiewicza dr. Edwarda Schnaydra, Zdzisława Katyńskiego i Ferdynanda Ferensa. Przewidyw c. k. sądu krajowego karnego.
Kraków, dnia 8 marca 1899.

L. 249/99 (1837)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, że p. dr. Julian (Joel) Gertler z dniem 25 lutego 1899 wpisany został na listę adwokatów tutejszej Izby z siedzibą w Krakowie.
Z Wydziału Izby adwokackiej
Kraków, dnia 25 lutego 1899.

L. 1316/98 (1838)

Wydział Izby adwokackiej w Krakowie podaje do publicznej wiadomości, iż p. dr. Leon Berson adwokat w Nowym Sączu z dniem 8 listopada 1898 z adwokatury zrezygnował i że jego generalnym substytutem ustanowiony został p. dr. Kalman Dawid adwokat w Nowym Sączu.
Z Wydziału Izby adwokackiej.
Kraków, dnia 21 lutego 1899.

L. cz. C. I. 11/99 (1) (1859 1—3)

Przeciw Janowi Gleniowi i spół., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Franciszka Gawęłkę pozew o 150 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 4 kwietnia 1899 godz. 9 rano biuro nr. 3.

Celem strzeżenia praw Jana Glenia ustanawia się Józefa Tuchowskiego w Łatoszynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Glenia w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Dębica, dnia 28 lutego 1899.

L. cz. C. III. 16/99 (1) (1820)

Przeciw Gabrylowi Bałoniowi poprzednio w Równem zamieszkałemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Walentego Kluka pozew o 128 zł.

Na podstawie pozwu wyznaczonym zo-

stał termin do rozprawy na dzień 14 kwietnia 1899 na godz. 10 rano.

Celem strzeżenia praw Gabryla Bałonia ustanawia się Pana Ludwika Bałonia w Równem kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Gabryla Bałonia w rzeczonych sprawach na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dukla, dnia 10 lutego 1899.

L. cz. T. 16/98 3 (1438 1—3)

Podaje się do wiadomości, że Majerowi Gottesmann w Nadwornie zaginęła w niewiadomy sposób książeczka wkładkowa Zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu w Nadwornie Nr. 1073, na 50 zł. opiewająca.

Zwraca się przeto każdego posiadacza tej książeczki, ażeby w ciągu 1 roku, 6 tygodni i 3 dni się zgłosił i swoje prawa wykazał, inaczej bowiem po upływie tego czasu książeczka ta za amortyzowaną uznana zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 26 stycznia 1899.

Doniesienia prywatne.

Na suknie materye jedwabne

tak zw. Bastrobe zł. 8.65 aż do zł. 42.75

za kompletną materję na suknię — Tussors i Shantung.

III. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa zaliczkowego i oszczędności „Własna pomoc“ w Krakowie stowarzyszenia zarejestrowanego z ogranicz. poręką, odbędzie się stosownie do §. 26 statutu dnia 29 marca 1899 r. w lokalu Towarzystwa (ul. Floryńska Nr. 5), na które niniejszem Dyrekcya P. T. członków uprzejmie zaprasza.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi i Rady nadzorczej z czynności za rok 1898.
2. Przyjęcie do wiadomości sprawozdania rachunkowego i zatwierdzenie bilansu.
3. Uchwalenie zmiany ustępu 5 § 5 statutu.
4. Wybór uzupełniający dwóch członków Dyrekcyi i trzech członków Rady nadzorczej w miejsce ustępujących.

Dyrekcya.

Walne Zgromadzenie

Ogólnego Związku hodowców i handlarzy bydła we Lwowie

odbędzie się d. 20 marca (poniedziałek) 1899 w lokalu Towarzystwa przy ul. Kopernika 1 7, II. piętro o godz. 4 po poł.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za r. 1898 i wniosek komisji rewizyjnej na udzielenie Dyrekcyi absolutoryum z rachunków i czynności.
2. Wniosek co rozdziału zysków z r. 1898.
3. Wniosek Dyrekcyi co do zmiany statutów.
4. Wybór komisji rewizyjnej.
5. Wnioski Dyrekcyi.
6. Wnioski członków i interpelacye.

Wstęp na Zgromadzenie dozwolony jest tylko za okazaniem książeczki udziałowej.

Rada nadzorcza:

Mieczysław hr. Dunin Borkowski, prezes
Mikołaj Krzysztofowicz, członek Rady nadzorczej.

Zaproszenie.

Na mocy §. 38 statutu zapraszamy Szanownych Członków na XVIII. Walne Zgromadzenie

Członków Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką na dzień 30 marca 1899 o godzinie 4 po południu we własnym lokalu pod l. 33 ul. Karola Ludwika.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności za rok 1898.
2. Przedłożenie bilansu i zamknięcie rachunków za rok 1898.
3. Sprawozdanie komisji kontrolującej i wniosek Rady zawiadowczej o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Podział czystego zysku.
5. Wybór trzech członków Rady zawiadowczej.
6. Wnioski członków i Rady zawiadowczej.

Rada zawiadowcza Towarzystwa eskontowego i zaliczkowego we Lwowie, stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką.
Lwów, dnia 12 marca 1899.

Szymon Hescheles.

jako też czarny, biały i kolorowy jedwab Henneberga od 45 ct. do zł. 14.65 za metr — gładki, w paseczki, kratki i desenie, adamaszki i t. d. (około 240 rozmaitych gatunków z 2000 różnych kolorów, deseni i t. d.)

Na suknie i bluzki wprost z fabryki! — Dla osób prywatnych wysyłka już z opłaceniem cła i porta.

Próbki odwrotną pocztą

(Do Szwajcaryi podwójne porto listowe)

G. Henneberga fabryki jedwabiu w Zurychu.

(C i k. nadworny dostawca.)

102

Wyjątkowa nędza. Wdowa po krawcu, 4 dzieciak, jedno 3 tygodni, bez najmniejszego utrzymania, prosi o pomoc. Anast. Gramatyka, ul. Łęczakowska 22.

Zaproszenie

na zwyczajne Walne Zgromadzenie członków Lwowskiego Towarzystwa bankowego stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, które się odbędzie dnia 22 Marca 1899 o godz. 6 wieczorem w lokalnościach Towarzystwa pod l. 2 przy ul. 3 Maja z następującym porządkiem dziennym:

1. Zagajenie przez przewodniczącego.
2. Sprawozdanie wydziału z czynności i rachunków i wniosek co do rozdziału zysku za rok 1898 Ref. p. dr. Seweryn Panefi.
3. Sprawozdanie komisji rewizyjnej i wniosek na udzielenie Wydziałowi absolutoryum z czynności i rachunków za rok 1898 Ref. p. Jakób Schapira.
4. Wynór członków Rady Nadzorczej w miejsce ustępujących pp. Alberta Reisa, dr. Rubina Sokala i Juliusza Tennera.
5. Zatwierdzenie propozycyji Rady nadzorczej co do członka wydziału w miejsce ustępującego p. Leona Heschelesa, Ref. p. Henryk Blumenfeld.
6. Wybór komisji rewizyjnej na rok 1899.
7. Wnioski i interpelacye.

Z Rady nadzorczej Lwowskiego Towarzystwa bankowego. stowarzyszenia zarejestrowanego z ogr. poręką.

We Lwowie, dnia 13 marca 1899.

Przewodniczący: Maurycy Nirenstein
Sekretarz: dr. Adolf Lilien.

Masa woskowa do zapuszczania podłóg

z fabryki

Fryderyka Schubutha

uznana została jako najlepsza.

Główny skład

Lwów, Rynek 45.

Do P. T. Właścicieli koni. 835



Jeżeli Wielmożny Pan zamierza dobre i tanie dery na konie kupić, zechce Wielmożny Pan udać się do składu dywanów AU LOUVRE



Lwów, Sykstuska 6. Tamże znajdzie Wielmożny Pan ogromny wybór der po zdumiewająco niskich cenach. Na prowincyę wysyłamy na żądanie nasze bogate ilustrowane ceniki gratis i franko.

Wykaz firm kontrolowanych przez krajową Stację doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublinach:

- Bank rolniczy we Lwowie;
- Dom dla ziemian we Lwowie;
- Dom rolniczo-produkcyjny Ernesta Bahlsena w Krakowie, ulica Karmelińska 1. 21—23.
- Handel nasion M. Woliński i T. Kaczyński we Lwowie;
- Handel nasion T. Lewicka w Krakowie;
- Krajowa kultura nasion Borowna J. Bulsiewicza w Bochni;
- Pierwsza krajowa produkcja nasion T. Łuckiego w Mieście;
- Rolniczy zakład uprawy nasion Juliana barona Brunickiego w Podhorecach;
- Zakład ogrodniczy L. Freegego w Krakowie;
- Związek handlowy dla kółek rolniczych we Lwowie.

Wyżej wymienione firmy handlowe i hodowcy nasion zawarli na przeciąż roku 1899 ze Stacją doświadczalną botaniczno-rolniczą w Dublinach umowę, mocą której zobowiązali się:

- 1) poddać wszystkie sprzedawane nasiona rolnicze i leśne ocenie Stacji,
- 2) zapewnić kupującym przez wręczenie listu gwarancyjnego (na blankiecie ku temu przez Stację wydanym) prawdziwość, pochodzenie, czystość nasienia, siłę kiełkowania, brak kianianki (zarazy) lub jej ilość w jednym kilogramie towaru,
- 3) odszkodować kupujących w razie pokazania się różnicy pomiędzy wartością gwarantowaną, a rzeczywistą towaru.

Listy gwarancyjne upoważniają kupujących przynajmniej za 100 koron tego samego towaru, zbóż zaś za 250 koron, do powtórnej oceny w Stacji botaniczno-rolniczej w Dublinach na koszt firmy kontrolowanej, kupujących zaś za mniejsze kwoty, do 50% zniżki taryfy Stacji.

Blizsze szczegóły, dotyczące warunków umowy rodzaju gwarancji i odszkodowania, uwidocznione są na odwrotnej stronie listu gwarancyjnego.

Niektóre z firm wyżej wymienionych sprzedają nasiona w nieszytych workach, zaopatrzonych w plombę i świadectwo Stacji.

Dubliny, 16 lutego 1899.

Dr. Ignacy Szyszylowicz, kierownik stacji.

Powietrze lasów iglastych w pokoju otrzymuje się przez rozpylanie

Kadzidła sosnowego.

Prócz przyjemnego zapachu, posiada nieoszacowane własności higieniczne. Oczyszcza i odświeża powietrze mieszkań w wysokim stopniu. Flakon 60 ct., rozpylacze od 24 ct. do 3 zł.

SASSÓW!

Sławne bibułki cygaretowe sassowskie przerabia na książeczki (do kręconych papierosów), oraz na tutki cygaretowe wyłącznie firma

S. Wierusz Niemojowski

we Lwowie.
Do nabycia we wszystkich trafikach.

Drobne ogłoszenia

Reperacje i odnowienia powozów wykonuje najtaniej fabryka powozów, Liekendorfa, Lwów, ul. Żulińskiego 1. 4. 280

SKŁAD

Płócien Korczyńskich

we Lwowie, Halicka 16
poleca kołdry i materace własnego wyrobu po cenach fabrycznych.

Kanarki.

Najlepsza pora do nabywania i przesyłki pocztą do każdej miejscowości moich najlepszych, świetnie śpiewających kanarków, Cenniki gratis. W. Günneke, St. Andreasberg in Harz, Deutschland.

Tüchtige Agenten

zum Verkaufe von in ganz Oesterreich gesellschaftlich erlaubten und staatlich garantierten Loosen überall gesucht. — Höchste Provision. — Gefällige Anträge sub J. G. 7 an Rudolf Mosse, Wien. 202

SIROP du Dr. FORGET

BRZYTYCIE PIERSIOWE KASZLE KOKLUSZ FLEGMY, BEZSENSOŚĆ
Paryż, 28, ul. Bergère
w KRAKOWIE w Aptek: PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego.

We Lwowie w apt: PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Ehrbara i Ruckera. 108

Kodeks honorowy

Reguły pojedynku

opracował **Z. A. Pomian.**

Cena zł. 1, w ozdobnej oprawie zł. 1.50, z przesyłką o 25 ct. drożej. We wszystkich księgarniach.

Dywany perskie i portyery prawdziwe (starożytne) sprzedaje, kupuje i wypożycza, jakoteż przyjmuje do przechowania Skład dywanów „AU LOUVRE“

Lwów, ul. Sykstuska 1. 6.

Ulgi w spłatach wedle umowy.

Na żądanie wysyłamy nasze bogato ilustrowane cenniki darmo i opłatnie. 835

Varadi'ego winnica

dostawca Dworu i właściciel posiadłości winogrodu w **Villány** Węgry południowe

rozsyła franko pocztą wraz z opakowaniem

4 litry Szamorodner po zł. 4.20

4 „ Ausbruch „ „ 4.50

4 „ Risling „ „ 2.80

4 „ Wino czerwone „ „ 2.80

4 „ Koniak „ „ 9.—

4 „ Śliwowiec „ „ 4.50

Większe zamówienia według osobnego cennika.

Mezczyźni

Sławny wynalazek, jedyna patentowana przez ustawę ochrona przeciw słabości męskiej. Prospekt przysyła za nadaniem 30 ct. w markach, AUGENFELD, inżynier przyw. Wieden IX, Türken-Strasse 4. 143

Podjemy do wiadomości, iż pierwszy ośmiodniowy wiosenny jarmark na konie odbędzie się w Tarnowie dnia 30 marca b. r. i dni następnych.

Zakład ogrodniczy

istniejący od roku 1804 przy ulicy Sadownickiej 1. 31 i

Skład nasion i roślin

przy placu Maryackim 3 obok hotelu Georga

M. Wolińskiego i T. Kaczyńskiego

poleca na sezon wiosenny wszelkie nasiona gospodarskie, warzywne i kwiatowe, tylko wypróbowanej dobroci i odmian, z gwarancją siły kiełkowania i po cenach znacznie niższych od cen firm obcych.

Na łaskawe zlecenie wysyłamy cenniki darmo i opłatnie. 194

Rok założenia 1855.

Tadeusz Miłaszewski

zegarmistrz

Lwów, ul. Akademicka 3

poleca swój 247

skład zegarków

kieszonkowych, stołowych, ściennych i podróżnych.

Każda sprzedaż i naprawa pod gwarancją.



Tanie i dobre

nasze konserwy z jarzyn w puszkach blaszanych, hermetycznie zamkniętych (grosek cukrowy, fasolka szparagi, pomidory, pieczarki, soki, kompoty, marmolady itp.), które przez trzyletnie istnienie fabryki na krajowych i zagranicznych wystawach zyskały 2 złote i 3 srebrne medale, są do nabycia we Lwowie, w Krakowie i na prowincji we wszystkich lepszych handlach artykułów spożywczych.

Fabryka konserwów i ogród handlowy w Lubyczy królewskiej

(poczta, telegraf i stacja kolei Lwów-Belzec).

Wystawa ogólna 835



wschodnich i innych obcych i krajowych dywanów, portyer, firanek i chodników, oświetlenia przez cały dzień, w nocy zaś przy elektrycznym oświetleniu. Wstęp wolny. Zdumiewająco w tanie ceny są na wszystkich towarach dokładnie uwidocznione. Ulgi w spłatach wedle umowy. Uprasza się każdego kto coś zakupi praktycznie, by wprzód obejrzał tę wystawę. Na prowincję cenniki darmo i opłatnie. Listy adresować należy. Skład dywanów „AU LOUVRE“, Lwów, ul. Sykstuska (Pasaż Hausmana).

Jan Ichnatowicz

Lwów: sklepy własne ul. Kopernika 1. 3 i ul. Halicka 1. 11,

Kraków: Sukiennice 1. 20,

Czerniowce: Rynek 1. 2.

Przemysł: ul. Franciszkańska 1. 24.

1167

BALLABANOWKA

czysta, żytnia, stara wódka, bez cukru, bez anyżu, poleca handel **KAROLA BALLABANA** we Lwowie.

5-kl. skrzyneczka pocztowa, 2 butelek litrowych. 998

Ostatni tydzień.
Ciagnienie już
w sobotę.

1. główna wygrana 100.000 koron
2. główna wygrana 25.000 koron
3. główna wygrana 10.000 koron
gotówką 20 pre. mniej.

Losy wiedeńskie po 50 ct.

polecają: Kitz i Stoff, M. Jonasz, M. Klarfeld, Gustaw Max, Kormann i Feigenmann, Samuely i Landau, Aug. Schellenberg i Syn, Sokal i Lilien. 142

Pora wiosenna i letnia 1899.

Prawdziwe berneńskie materye

Odcinek 3-10 mtr. długi, na całkowite ubranie męskie wystarczający, kosztuje tylko

zł. 2-95, 3-70, 4-80 z dobrej zł. 6- z lepszej zł. 7-75 z bardzo dobrej zł. 9- z najlepszej zł. 10-50 z najlepszej

Odcinek na czarne ubranie salonowe 10 zł. Materye na zarzutki, paklaki, (lodedy) dla turystów, wyborne czesanki, kamgarny i t. d., wysyła po cenach fabrycznych znany ze swej rzetelności i sumienności fabryczny skład sukna

Siegel-Imhof w Bernie (Morawa).

Próbki darmo i opłatnie. — Dostawa ściśle podług próbki poręczona. Korzyści dla prywatnych odbiorców z zamawiania materyi wprost u powyższej firmy na miejscu fabrycznym są znaczne.

Także i na raty bez podwyższenia cen dywany, portyery, chodniki, kołdry watowane, kapy na stoły i łóżka, kocy, dery na konie, jakoteż wszelkie artykuły potrzebne do urządzenia domowego w składzie dywanów 835 „TEPPICHHAUS AU LOUVRE“ Lwów, ul. Sykstuska 6 (Pasaż Hausmana) Na prowincję wysyła się cenniki gratis i franko.

Nowości w futrzanych towarach, kapeluszach, bluzach, rekawiczkach, welonach, koronkach i wstążkach po zadziwiająco niskich cenach. „Maison de Nouveautés“ Madame Berta Fiedler, 835 Lwów, plac Kapitulny 1. 3.

Oryginalne amerykańskie maszyny do koszenia trawy i zboża.

Nie osiągnięte lekkie funkcyonowanie przez wałki i kule, zastosowane do tutejszych stosunków, dostarczane pod gwarancją na znakomite działanie po cenach znizowanych.

Katalogi i listy z uznaniem bezpłatnie. Zastępców i odsprzedających poszukuje się

Ph. Mayfarth i Spółka

e. k. uprzyw. fabryka maszyn rolniczych, parowych i lejarnia żelaza. Wien II, 1 Taborstrasse.



PASTYLEK GERAUDEL'A

«Jeżeli kto kaszle w sposób rozpaczliwy niech tylko zażyje Pastylek Geraudel'a.»
Dostę jest raz spróbować żeby się przekonać o skuteczności

Nieomylnych w leczeniu Nieżyty, Kaszlu nerwowego, Zapalenia opłucnego, Chrypki, Zakażenia. Irytacji piersiowej Astmy, etc. Niezbędnych dla osób które zbyt często głos utradzają.

Bardzo użyteczne dla Palących.

Pudełko zawierające 72 Pastylek i sposób zażywania takowych: we Lwowie, w aptekach PP. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżosowskiego, Ruckera, Ehrbara; w Krakowie, w aptek. PP. Wiszniewskiego, Redyka i Trauczyńskiego; w Poznaniu, u P. Głabisza i w Czerwonej aptece, etc.

MASZYNY DO SZYCIA

różnych systemów,

ROWERY

najlepszej jakości, części składowe do tychże, poleca po cenach fabrycznych

S. WAGNER

mechanik,

Lwów, ul. Wałowa 1. 31 (róg Podwale).
Warsztat reperacyjny tak maszyn do szycia jak i rowerów.

